

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy, albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne woty-
wy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki
Boskiej, o godz. 8-ej zrana;
archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archi-
konfraterni literackiej, o godz. 9-ej zrana;
św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Apolonji,
panny męczenniczki, o godz. 9-ej zrana;
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny
Marji Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i
św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki
Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Ró-
żańca św., o godz. 10-ej zrana;

— Począwszy od dnia jutrzejszego w kościele N. Panny
Marji na Nowem-Mieście odbywać się będą nauki przygo-
towawcze do spowiedzi wielkanocnej i komunji św. Nauki
wykładane będą w każdą niedzielę na sumie, popołudnio-
wych zaś nauk w ciągu wielkiego postu nie będzie.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem
wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesjami, oraz
nieszporami odprawiane zostaną w dniu jutrzejszym ku
ku czci św. Romualda, założyciela i patriarchy zakonu ka-
medulskiego, w kościołach: św. Marcina (po-augustjańskim)
i oo. kamedułów na Bielanych.

— Jutrzejszymi nieszporami rozpoczyna się całodzienne
nabożeństwo odpustowe ku czci św. Scholastyki, panny mę-
czenniczki, w kościele św. Kazimierza (panien sakramen-
tek).

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po
nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstran-
cji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny
Marji na intencję arcybractwa czei Niepokalanego Serca N.
Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przedmiotem wyłącznego i gorączkowego zajęcia
w Niemczech i w całej Europie są ciągle jeszcze de-
krety cesarza Wilhelma, zwiastujące nowy, rdzenny
zwrot w polityce socjalnej tego państwa, zwrot w kie-
runku idei „opieki nad pracą”, stanowiącej kamień
węgielny socjalizmu państwowego.

Organa, odbierające natchnienia z kancelarii kan-
clerskiej, nie mogą przeciwdziałać inicjatywie oso-

bistej monarchy, ograniczając się z konieczności na
niewinnych powątpiewaniach o tem, czy polityka
monarsza, usiłująca na nowych ugruntować posa-
dach stosunek pracy do kapitału, okaże się prakty-
czną i zdola przyoblec konkretne formy. Wątpli-
wość, jak sądzimy, zbyt ciężka w państwie, w którym
naczelnym ster całego rządu spoczywa w rękach mo-
narchy, dobierającego sobie doradców koronnych nie
w stużyczej rzeszy parlamentarnych mężów stanu,
lecz w kołach urzędniczych.

Niepodobna wątpliwość o tem, że inicjatywa cesarska
w pokojowym rozwiązaniu kwestji robotniczej oddzia-
ła w sposób rujnujący na agitację wyborczą stronni-
ctwa socjalno-demokratycznego. Jeżeli robotnik nie-
miecki przekona się, że do tych samych mniej więcej
celów prowadzi go droga jasna i szeroka, nie zechce
okrażać jej manowcami, na których czyha żelazny
opór władzy z naciskiem praw wyjątkowych, ba, na-
wet banieją. Przewódzcy socjalno-demokratyczni,
jeżeli zajmą wrogi stanowisko wobec dekretów i
wszczętej akcji pojednania współzawodniczących ży-
wiół, dowiodą tylko, że nie o polepszenie bytu
warstw pracujących im chodzi, ale istotnie o zdru-
żgotanie podstaw obecnego porządku społecznego,
opartego na rodzinie i własności. W każdym razie,
jeżeli tocząc się w Niemczech akcji wyborczej bra-
kło dotąd „hasła”, to je obecnie mają.

Temps paryski wystąpił nareszcie z półurzędowym
komunikatem, zaprzeczającym kategorycznie wszel-
kim pogłoskom o niesnaskach i zmianach w łonie
ministerjum. Komunikat nietylko zapewnia, że nie-
snaski owych nie ma, ale twierdzi, że ich nigdy nie
było. Tutaj otwiera się swobodne pole do powątpie-
wań. Ze p. Rouvier pogodził się z p. Thévenetem
co do rozmiarów dochodzenia sądowego przeciw
sprawcom słynnego zeszłorocznego „krachu miedzia-
nego”, że i prezes gabinetu, Tirard, zawarł ze współ-
zawodnikiem swoim, Constancem, chwilowe zawie-
szenie broni, w to wierzymy; rozterki i kwasy wsze-
lako były, a jeżeli zdołano je uśmierzyć, tem zaszczy-
tniej świadczy to o rozumie stanu i patriotyzmie
członków dzisiejszego gabinetu. Na znak czulej zgo-
dy pp. Tirard i Constans udają się jutro wspólnie
do Le Mans na otwarcie giełdy tamtejszej. Jest u-
zasadniona nadzieja, że nie pogryzą się w wagonie.

Broszura pułkownika Stoffla wywołała moc ko-
mentarzy, z których okazuje się, że idea przymierza
Francji z Niemcami bardzo jeszcze mało gruntu zdo-
była sobie w umysłach nadsekwańskich. W każdym
razie zapisać należy głosy otrzeźwienia publicystów
tak pierwszorzędných, jak Józef Reinach w *Ré-
v. hebdomadaire*, albo John Lemoine w *Journal des
Débats*.

Według szczegółowych relacji telegraficznych
„Ajencji północnej” z Wiednia i Sofji nie ulega już
wątpliwości, że w stolicy bułgarskiej odbyty został
spisek, na czele którego stał major Panica. Obok
niego aresztowano trzech młodych oficerów jazdy,
których zdołał pozyskać dla swego planu, dalej jego
deńszczyka, kupca Arnawudowa, dziennikarza Biro-
wa, adwokata Matjewa i wysłużonego żołnierza Mar-
kowa. Ponieważ zachowanie się Panicy w sofij-
skich *Cafés chantants* od kilku tygodni zwracało na
siebie uwagę, ponieważ usiłował on napróżno zje-
dnąć dla swego planu komendanta Sofji, majora Ki-
sowa, tudzież dowódcę pułku ks. Ferdynanda, ma-
jora Boczewa, którzy niewątpliwie zdali swej wła-
dzy odpowiednie relacje, rząd i książę wiedzieli
przeto o wszystkim i od dwóch tygodni już dawali
baczne oko na wszystkie kroki Panicy. Aresztowany
w nocy nie stawiał żadnego oporu. Papiery, znale-
zione u niego i kupca Arnawudowa, przeszły bezpo-
średnio do rąk Stambulowa. Spisek liczył ogółem
8—10 uczestników. Br. Z.

Maurycy Moszkowski.

Gdy przed laty dziesięciu Maurycy Moszkowski
po raz pierwszy ukazał się na horyzoncie artystycz-
nym naszego miasta, mieliśmy przed sobą wtedy
młodzieńca, świetnie zaczynającego karierę muzycz-
ną. Już wówczas prace jego kompozytorskie nosiły
cechę niezwyklego wykończenia, łatwości w snuciu
i wypowiedzianiu pomysłu.

Jako artysta dojrzały, w pełni sił męskich, Maury-
cy Moszkowski przypominał się warszawianom w ro-
ku zeszłym, przyjmując udział w koncercie Towar-
zystwa muzycznego.

Wczoraj koncert kompozytorski w teatrze Wiel-

Z TEATRU.

Gdyby szczęśliwy pomysł stanowił o wartości ko-
medji p. Adolfa Abrahamowicza, byłby genialnym au-
torem. Bajka przychodzi lwowskiemu pisarzowi
jak na zawołanie, a zawsze zajmująca, sprytna i no-
wa; w utworach też jego konceptów śmiesznych
mnóstwo, a sytuacje powikłane mistrzynie, aż się pro-
szą o wprawną rękę, któraby dobrze zadzierzgnięty
węzeł intrygi równie zręcznie wikłać dalej i rozwią-
zać w porę umiała.

Pan Abrahamowicz, nie literat z powołania, dobiera
sobie w tym celu współpracowników przeważnie
z aktorskiej drużyny galicyjskiej i w tem właśnie
błąd leży. Najlepiej podobno jeszcze wychodzi autor
„Meża z grzeczności” na wspólnie z p. Ruszkowskim,
gdy inni współpracownicy, jak w „Adwokacie bez
klientów”, prowadzą rzecz na manowce niskiej i pie-
przej farsy, która nigdy w intencjach ulubieńca
lwowskich salonów nie leżała.

Inajnowsza komedia (nazwa nieco hazardowna, jak
na krotechwile) współki Abrahamowicza i Ruszkow-
skiego p. t. „Książę pan”, nieodrodna siostra swego
starszego rodzeństwa, odznacza się przedewszystkiem
wybornym pomysłem, której istotnie za kanwę tym
razem do prawdziwej komedji mógłby posłużyć Sa-
łatowscy i Woszkowscy, szlachta galicyjska z preten-
sją do arystokracji pojechała kapać się w morzu
w Ostendzie. Tam spotkali księcia, jakiego? to już
sekret autorów, którego do końca sztuki wyjawiać
nie chcą. Mówi ów książę, co prawda, że ma jakieś

posiadłości we Włoszech, ale trudno ztąd coś wy-
wnioskować o jego narodowości. W rezultacie rzecz
to obojętna, faktem jest, że mama z Piernackich Sa-
łatowska postanowiła ożenić owe włoskie, czy niewło-
skie księżkę ze swoją córką Heleną, gdy „diploma-
mata” Woszkowski (przepisywał coś w jakiejś amba-
sady w czasach swojej młodości) pragnąłby znako-
mitego koligatę pochwycić dla swojej znowu jedyna-
czki Wandy.

Dotąd nie różni się to niczem od znanej i u nas
komedji Labiche’a i Martin’a p. t. „Cel upragniony”
(*point de mire*). Ale oto nadechdzą komplikacja nowa,
zupełnie oryginalna i istotnie, jako pomysł komedjo-
wy, świetna. Sałatowski, człowiek praktyczny i roz-
sądny, choć zafukany przez magnifikę, widząc, jak
mu dom do góry nogami przewracają, a niesłychane
wydatki, na przyjmowanie księcia poniesione, ruiną
grożą skromnej szlacheckiej fortunie, buntuje się po-
cichu i wymyśla podstęp, aby się pozbył gości, słu-
żby i całej objadającej go czeredy. Fortel polega na
tem, że uproszony przez Sałatowskiego jego sasiad,
a domniemany konkurent Helenki, Gąsiorowski, se-
kwestruje inwentarz i wszystkie ruchomości we dwor-
ze właśnie wtedy, gdy się miały odbyć uroczyste
zareczyny tejże Heleny z księciem. Naturalnie, że
zjawienie się sekwestratora rozrywa projektowane
małżeństwo, a od Sałatowskich wszyscy uciekają, jak
od zarazy. Tu wstrzymuję się w opowiadaniu dalszej
treści, bo ze stanowiska krytyki nie przedstawia ona
już interesu i jest zupełnie rzecz obojętną, czy się
Gąsiorowski żeni z Wandą czy Heleną, czy książę
ucieka po raz drugi z domu Woszkowskich, czy w nim
pozostaje. Tu chodzi o ów dobry pomysł, który i dla
Sałatowskiego i dla autorów nie wydał pożądaných

skutków, pomimo, że był tak obiecującym. Na ta-
kiem tle można było rozwinąć i akcję czysto kome-
djową i charaktery postawić, ludzi prawdziwych,
którzy sercem całem oddani Sałatowskiemu, gdy ich
mają za bogatych, stroną od biednych i wszelkiej
pomocy im odmawiają po katastrofie, choć są ich
bliskimi krewnymi, jak komiczna para starych Pier-
nackich.

Autorowie nie wyzyskali tutaj bogactwa materiału
i obniżając sami wartość swej pracy, sprowadzili ją
już tylko do rozmiarów krotechwil, w której łatwiej
o śmiech z łatwego konceptu, niż o sens zdrowy, lo-
gikę działania i jakikolwiek grunt realny. Biegna
za humorem, tam, gdzie im się zdaje, że go znajdują
łatwo, szukają komicznych sytuacji, z którymi czę-
sto się rozmiągają i wywołują płataninę i gonitwy szu-
fladkowe, w rezultacie więcej nużące, niż zabawne
w dalszych aktach. „Książę pan” mógł być komedją,
a został prawie farsą, nie przeczę, często bardzo we-
solą, ale w rezultacie bez większej literackiej warto-
ści. Śmiać się tam można i to często, ale uwierzyć
w te karykatury nie sposób. Postacie sztuki wyglą-
dają, jak marionetki, poruszane na sznurku ręką
autorów z za sceny i właśnie w tem zleży, że te
sznurki widać i że w prawdziwe życie tych figurnek
nawet najbardziej naiwny widz i słuchacz nie wierzy.
Najlepiej jeszcze obrobionymi są: Sałatowski, Egie-
rowski i książę, ale reszta to figury na parawan,
choć takby je dobrze wyzyskać można, tyle wlać ży-
cia w owych Piernackich na Piernatach, którzy rze-
miennym dyszlem objężdżają rodzinę, eksploatując
wszystkich obietnicami bogatego spadku, a dusząc
grosze, utuczeni na cudzym chlebie.

Nie chciałbym, aby mnie pomawiano o surowość

kim stanowi niejako dopełnienie zeszłorocznej wizyty, która pełnem sympatji przyjęciem zawiązała trwalsze stosunki z tak wydatnym artystą.

Co przyniósł słuchaczom koncert wczorajszymi, złożony wyłącznie z dzieł M. Moszkowskiego?

Z szeregu dzieł, wykonanych wczoraj, pierwszą część symfonji p. t. „Joanna d'Are”, koncert skrzypcowy (C-major), oraz preludjum i muzyka baletowa z op. „Boabdil”, należą do utworów dobrze już znanych, należycie ocenionych i przyjętych.

Rzeczywista nowością wieczoru koncertowego była druga suita (G-minor), wykonana po raz pierwszy. Obszerne to dzieło składa się z pięciu części. Za wstęp do suity służy preludjum i fuga. Po raz to pierwszy mieliśmy sposobność zapoznania się z pracą kompozytora, utrzymaną w stylu polifonicznym, przybrany w szatę orkiestrową. O władaniu formą i w tym kierunku świadczyły już przedtem niejednokrotnie prace M. Moszkowskiego; dosyć przypomnieć chociażby tylko kanon (na fortepian), który autorowi zjednał przed laty laur na jednym z konkursów specjalnych. Podziwiać raczej należy tę powściągliwość, jaką kompozytor wykazuje w używaniu form ścisłych, tak dla niego przystępnych i łatwych w traktowaniu. Preludjum, zwłaszcza zaś fuga wykonanej wczoraj nowości jasnieją w całej pełni mistrzostwem tkanki wielogłosowej, płynnej a treściwej. Jeżeli wogóle Moszkowski jest wybitnym kolorystą orkiestrowym, to w tej części udowodnił on nie zwykłe wirtuozostwo. Orkiestra jest dla niego instrumentem pojedynczym, jest jakby organem, w którym oddzielne narzędzia muzyczne są tylko posłusznymi rejestrami.

I rzeczywiście Moszkowski gra na tych organach ze ztłumiewającą swobodą. Na tło mięsistego, wyraźnego rysunku instrumentów smyczkowych, nakłada on barwy instrumentów dętych, drewnianych i metalowych, z dziwną umiejętnością zlewania i kojarzenia pojedynczych kolorów. Nigdzie nie spotykamy zestawień i kontrastów, mogących razić jaskrawością i krzykliwością, wszędzie panuje artystyczna miara. Przymioty te ujawniają się najdosadniej w „fudze”, której kontrapunktyczna wielogłosowość stanowi największą trudność w orkiestrowaniu.

Następujące za fugą „Scherzo” w rytmie motywów przypomina utwór fortepianisty „Les Etincelles”.

„Larghetto” w lirycie swej ma dużo pokrewieństwa z preludjum wstępnym do „Boabdila”. Intermezzo jest prawdziwym bawidełkiem orkiestrowym, pełnem dowcipu i humoru, utrzymanego w zarysach stylu *rococo*. Za finał służy marsz, w którym autor pobudza orkiestrę do wykazania całej barwności zasobów artystycznych.

Dzieło powyższe zdumiewa przedewszystkiem swą szatą zewnętrzną. M. Moszkowski przedstawia się w nim jako artysta, dla którego forma nie ma żadnych trudności ani tajemnic. W pomysłach i tematycznym ich opracowaniu posiada on niewyczerpane źródło melodji łatwej, nieraz charakterystycznej, uczuciowej, szlachetnej, aczkolwiek niezbyt głębokiej. Jednem słowem jest to artysta, mający świadomość swego uzdolnienia indywidualnego, artysta, nie marnujący swych sił w walce z zakresem naturalnym

sądu, szczególnie dla autorów swojskich, i w danym wypadku ocena „Księcia pana” wypadła ostrzeżem, niż to było moim zamiarem. Utwór Abrahama będzie miał powodzenie, o to się lękać nie potrzeba, a moje zdanie o nim dlatego wydać się może surowem, że sądziłem o komedji, a nie o krotce, i czułem, że można ją było wysnuć z tego tematu i dobrą i wesołą i prawdziwie satyryczną. Jestem tu w pozycji krolewskiego, który przygotował się odmierzać coś na łokcie, czy metry, a tu i na całe materji nie starczy; suknia miała być dla dorosłych, a zrobił się garnitur dla lalki. Zaszło nieporozumienie i skarżę się na zawód, którego nie dozna już publiczność, przychodząca na przyszłość do teatru na „Księcia pana”, gdy w nim tylko kilku godzin zabawy szukać będzie. Znajdzie ją tam bez kwestji, tem więcej, że sztuka grana jest wybornie przez wszystkich artystów bez wyjątku i potrzebowałbym chyba cały afisz przepisać, aby każdemu oddać należną ilość pochwał, na jakie zasłużył. Zresztą jeszcze i do sztuki i do gry artystów powrócę przy najpierwszej sposobności, gdy się na któreś z następnych przedstawień umyślnie jeszcze raz wybiorę. O „Księciu panu” mówiono i pisano dużo w Galicji z wielkimi pochwałami, a i tutaj obiecywano sobie wiele z tej sztuki. Może te tak korzystne opinie uprzednie podniosły zbyt znacznie skalę moich wymagań i przez naturalną reakcję doznanego zawodu uprzedziłem się do tej sztuki. W każdym razie nie omieszkać sprostować błąd, jeśli się tylko przekonam, że go popełniłem istotnie.

Kazimierz Zalewski.

swego talentu. Dlatego też indywidualność jego parta wiedzą i umiejętnością, pracą wytrwałą i energiczną, wzbudza poszanowanie istotne i trwałe. Ujawniło się to na wczorajszym koncercie w szeregach, serdecznym przyjęciu, które przemieniło się nakoniec w prawdziwą owację dla kompozytora.

Jako solista skrzypcowy, wystąpił wczoraj p. Konstanty Gregorowicz, wykazując w pokonaniu trudnego koncertu Moszkowskiego, przymioty pierwszorzędnej wirtuozii. Udział tego artysty w jutrzejszym poranku, oraz występ na koncercie śródomowym Towarzystwa muzycznego poda nam sposobność do więcej szczegółowego zajęcia się nim.

Orkiestra teatru Wielkiego przedstawiła się pod wodzą tak znakomitego, jak Moszkowski, dyrektora — mówiąc nawiasem w sposobie dyrygowania ma on żywcem przypominać wielkiego R. Wagnera — jako czynnik zbiorowy, podatny wszelkim artystycznym wymaganiom. Parę drobnych usterek odnieść należy do kategorii wypadków lub też pojedynczej niedołężności, której uniknąć było niemożliwem.

St. Ciechomski.

Lord Salisbury i psy.

Synowie Albionu nawet psów swoich bronić umieją. Na czem łapę położy lew John Bulla, tego nie tykaj, choćbyś sam był rodowitym anglikiem, choćbyś był prezesem gabinetu królowej Wiktorji.

Panie Salisbury! jeden tylko książę Walji ma wpływ na upodobania ziemków swoich i wpływem tym odmieniać je może.

Zachwiał się w posadach swoich gabinet Salisbury, a zachwiał nim — psy.

Minister rolnictwa, mr. Chapelin, pragnąc ochronić obywateli trójkrólestwa od zębów psów wściekłych, nakazał używanie kagańców.

I powstał krzyk i *larum*.

— Co? — wołano — wolny pies angielski w kagańcu?!

— Nigdy!

A wołali tak torysi, jak i wigowie.

Powstali najgwałtowniej mieszkańcy hrabstw Surrey i Kent, zaciekle żądając zwolnienia obecnego rządu, i postanowili raczej „home rulerami” zostać i przejść do obozu Gladstona, niż cokolwiek odmienić w zwyczajach swoich.

— Gdyby Bóg — dowodził jeden z przeciwników dekretu Chaplina — za potrzebne uważał kagańce, psy rozdziłyby się z kagańcami.

Rozgoryczeni *squires* grożą skandalem w parlamencie, układają „psią deputację” i wysadzają „antikagańczy” komitet.

Ale bo też w hrabstwach Surrey i Kent pies nie tylko jest psem, jak to bywa gdzieindziej, gdzie psy tylko psami bywają.

Tu zadaniem jego nie tylko tepienie kotów, tu pies jest towarzyszem człowieka, ze ściśle określonymi funkcjami. Kosztowne często wychowanie do funkcji tych przyucza go, a zawsze bywa przytem najczystszej rasy.

Każdy ze *squires* lub farmerów psów takich posiada kilkoro, towarzyszą mu one ustawicznie krok za krokiem.

Dość przejść się pięknego popołudnia po bogatych wioskach hrabstw angielskich, aby w każdej gospodzie zastać całe stado zwierząt tych, zajętych szlachetnym sportem rozrywania się w kawałki i wściekłego ujadania.

Dokoła sypią się zakłady, na prawo i lewo wśród właścicieli zażartych bestyj — która zwycięży?...

Przy akompaniamencie brzęku przegranych i wygranych szylingów czerwona posoka zalewa plac boju.

Wspaniałe igrzyska te miałyby więc ustać? Wszystkie psy, dziś liżące się z ran, zrzuć się miały raz na zawsze przyszłych triumfów?

Na to nie zgodziłby się żaden anglik, zwłaszcza od czasu, kiedy istnieje jakiś Pasteur i jego zakład.

Wszakże właściciel dzielnego psa takiego wśród swoich rozgłosu używa, że ohyba tylko posiadacz trofeami torów okrytego konia walczyłby z nim mógł o lepszą.

O arabów, portugalczyków niech się rząd troszczy, ale co jemu do psów.

I kto wie, czy sprawa nie zakończy się ustępstwem ze strony ministra.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Nowosti donoszą, iż p. minister finansów uznał za możebne pozwolić, aby towarzystwa, otwierające składy towarowe, wydawały zaliczki na towary.

— Według informacji dzienników petersburskich, niebawem ma nastąpić reforma instytutu inżynierów komunikacji. Dwa niższe kursa mają być przywrócone.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w celu uniknięcia pożarów w okręgu naftowym zalecone zostało od r. 1891-go wprowadzenie oświetlenia elektrycznego.

— Urzędnicy stanu cywilnego wszystkich wyznań otrzymali polecenie, aby wypis metryczny mieścił w sobie listę wszystkich osób płci męskiej, wieku właściwego do spełnienia powinności wojskowej. W wypisach wyrażane jest imię, miesiąc i dzień urodzenia należący do poboru, oraz imię i nazwisko ojca; co do urodzonych z nieprawego łoża: imię, imię ojca i nazwisko matki. O tych, którzy należą do poboru, lecz zmarli, w wypisie powinien być oznaczony rok, miesiąc i dzień śmierci. Wypisy metryczne formują się oddzielnie dla każdego miasta lub wsi i posyłają się do zarządów, które formują listy poborowe.

— W ministerjum spraw wewnętrznych opracowywane są obecnie nowe przepisy, dotyczące nadzoru i obsługi kotłów i maszyn parowych w fabrykach i zakładach przemysłowych prywatnych. Powzięto ostateczny zamiar wymagania kwalifikacji od osób zajmujących się obsługą przy kotłach parowych, a mianowicie: przedstawienia świadectw ze szkół technicznych lub innych oficjalnych (świadectwa wydawane przez zarządy marynarki i dyrekcje kolei o znajomości przedmiotu uwzględniane będą na równi z patentami szkolnymi), albo też złożenia odpowiedniego egzaminu przed komisją, złożoną z technika gubernialnego, jednego z fabrykantów i uproszonych inżynierów prywatnych. Również inspekcjom fabrycznym muszą być znane kwalifikacje pomocników (palaczy) przy dozorcach kotłów parowych. Przy każdej maszynie lub kotle parowym winna być umieszczona tablica, wymieniająca nazwisko i kwalifikację nadzorca i jego pomocników lub zastępców.

— Warszawska kasa miejska zebrała już szczegółowe wiadomości od zarządu policyjnego o liczbie łodzi, należących do przewoźników na Wiśle pod Warszawą i zarządu komunikacji, o ilości miejsc pasażerskich na statkach parowych, kursujących z Warszawy, a to w celu pobrania nowego podatku rocznego na rzecz miasta w stosunku rs. 1 kop. 50 od łodzi przewozowej i kop. 50 od miejsca pasażerskiego na parowcach, którą to normę ustanowiły władze decydujące w d. 12-ym lipca r. z. Według tych wiadomości, łodzi przewoźniczych, należących do osób przemieszkujących w warszawskich cyrkulach policyjnych, znajduje się 50; wszystkie one dotychczas miały numerą porządkowe policyjne. Mejsce na parowcach kursujących z pod Warszawy okazało się 1200. Dowodem opłacenia podatku będzie znaczek z numerem porządkowym, przybitym do statku, bez czego przewóz osób zostanie wzbroniony.

— Z uwagi, że komisarze cyrkulowi przy egzekwowaniu należności sądowych lub skarbowych niewłaściwie stosują przepisy b. rady administracyjnej z r. 1857-go, p. o. oberpolicmajstra poleca, co następuje: 1) z wprowadzeniem do Królestwa Polskiego reformy sądowej powyższe przepisy mają znaczenie tylko przy egzekucji podatków z nieruchomości na rzecz kasy miejskiej, kosztów szpitalnych oraz z ludności żydowskiej na rzecz gminy starozakonnych; 2) wszelkie zatem inne egzekucje, których nie można zamienić na areszt, mają być dokonywane na zasadzie artykułów prawa, a nadto spisy mienia dłużników, sporządzone przez urzędników policyjnych, nie wymagają ze strony kancelarii oberpolicmajstra zatwierdzenia; 3) przy egzekucji kar, które można zamienić na areszt, komisarze cyrkulowi winni postępować w myśl orzeczenia kasacyjnego departamentu rządzącego senatu z r. 1875-go za nr. 37.

— Z rozporządzenia p. o. oberpolicmajstra, most, łączący Pragę z Saską Kępą, został rozebrany, a nawet zabronione zostało nadbrzeżnym mieszkańcom przewozić się łódkami z jednej strony na drugą, tak, że komunikacja między Saską Kępą a Pragą została przerwana. Obecnie mieszkańcy okoliczni odnieśli się do władzy wyższej z prośbą o przywrócenie dawnej komunikacji.

— W zarządzie policyjnym powstał zamiar zobowiązania biura posłańców ulicznych, ażeby na wzór urzędów podobnych za granicą na ścianach sąsiednich domów ze stacjami posłańców pounieszczać tablice z napisem „stacja posłańców” i z wylczeniem numerów posłańców, zajętych na stacji. Byłoby to wielką dogodnością dla publiczności w razie zapomnienia numeru posłańca, a potrzebie odnalezienia go.

— P. o. oberpolicmajstra, przekonawszy się, iż projektowane ulepszenia na targu przedmieścia Pragi wprowadzono w wykonanie, wyraża komisarzowi miejscowego cyrkulu podziękowanie i nadmienienia o chętnem zastosowaniu się handlujących do udzielonych w tym względzie wskazówek, co znakomicie przyczyniło się do szybkiego i zupełnego uporządkowania na rynku praskim.

— Na odbytem wczoraj wieczorem pod prezydencją generała Paličyna i w obecności przybyłego do

Warszawy głównego konstruktora kanalizacji, p. W. Lindleya, posiedzeniu komisji technicznej, zajmowano się kosztorysami tegorocznych robót kanalizacyjnych na ulicach: Lesznie, Rymarskiej, Elektoralnej, Przedokopowej, Świątokrzyskiej, Aleksandrii, Twardej i Grzybowskiej. Następnie pod obrady przyszła kwestja dostawy materiałów, jako to: rur żelaznych, cegły i cementu. Robotę pierwszych postanowiono powierzyć firmie Scholtze, Rephan i Sp., dostawę cegły powierzyć zakładom K. Granzowa, a cement nabywać w części od fabryki Lossius et Delbrück, a w części od krajowych fabryk Grodziec i Wysoka. Uchwaliły komisji podlegają jeszcze zatwierdzeniu komitetu kanalizacyjnego, który ma się w tych dniach zebrać.

= Dyrekcja kolei wiedeńskiej i bydgoskiej upoważniła zawiadowców stacyj, na których jest trudność dostania artykułów żywności, do wydawania biletów bezpłatnej jazdy do najbliższych miast wszystkim urzędnikom i oficjalistom dwa razy na miesiąc, a ich żonom raz na tydzień.

= Wskutek wezwania inspekcji rządowej kolei żelaznych dyrekcja kolei wiedeńskiej i bydgoskiej poleciła sporządzenie rozkładów godzin pracy i wypoczynku dla służby ruchu i telegraficznej, oddzielnie dla każdej stacji. Rozkłady te, po zatwierdzeniu przez inspekcję, mają być wywieszone w miejscu widocznym we właściwych biurach dla ścisłego stosowania się.

= Na tutejszych kolejach bezzwłocznie zostanie dopełniona rewizja sposobów oświetlania wagonów 1-ej i 2-ej klasy. Oświetlenie, do czasu wprowadzenia gazu lub elektryczności, ma być dokonywane tylko z pomocą świec stearynowych, umieszczonych w latarniach umocowanych w ścianie.

= Po ogłoszeniu przez biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie normy produkcji cukru dla fabryk należących do związku, niektóre fabryki skarżyły się na zbyt małą normę. Syndykat cukrowy oznaczył wówczas dodatkowe normy warunkowe, które miały wtedy otrzymać moc obowiązującą, gdy cena mączki cukrowej krystalicznej na rynku kiedy cena mączki cukrowej osiąga tę cenę, biuro przedstawicieli fabrykantów cukru ze względu, iż obecna nadprodukcja cukru z napływu zbytniego na rynki wewnętrzne jest wyłączona, zawiadomiło odnośnie fabryki w drodze telegraficznej, iż dodatkowe normy mogą być wyrabiane.

= Proszeni jesteśmy o zawiadomienie przemysłowców i fabrykantów, do których zarząd warszawskiego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu zwrócił się z prośbą o dostarczenie wiadomości o mającego się wydać kwestjonariusza fabrycznego, ażeby przyspieszyli nadesłanie żądanych objaśnień, gdyż zwłoka uniemożliwia rozpoczęcie zamierzonych przez biuro informacyjne Towarzystwa prac statystycznych.

= Półroczna obrachunkowa sesja zgromadzenia gisierów, pod przewodnictwem komisarza p. Pronaszki, odbyła się w mieszkaniu p. Kwiecińskiego, przy ulicy Ogrodowej nr 27. Uczniów zapisano 17, na czeladników wyznaczono pp.: Jana Radomskiego, Jana Guścia i Franciszka Kowalskiego. Remanent z ostatniej sesji wynosił 1085 rs., dochodu było rs. 65 kop. 50, wydano rs. 61 kop. 25, pozostało rs. 1,089 kop. 25.

= W r. b. upływa 110 lat od założenia w Warszawie cechu piernikarzy, który powstał w r. 1780-ym.

= Rada miejska dobroczynności publicznej, na ostatnim posiedzeniu zatwierdziła etat ogólny szpitala św. Ducha na r. b., ustanowiony na 188-ich chorzych oraz 12-tu uczniów stypendystów, z dochodem i rozchodem rs. 58,900 rocznie.

= Nauczycielką języka francuskiego kursów pedagogicznych przy pierwszym gimnazjum żeńskim mianowana została p. Wysocka, dotychczasowa nauczycielka gimnazjum płockiego.

= Służba parowozowa kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, t. j. maszyniści i ich pomoce, stosownie do lat służby, podzielona została na trzy klasy, z odpowiadającym im wynagrodzeniem.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki wznowi jutro balet p. t. „Asmodea”, który od lat dwudziestu kilku nie ukazywał się na afiszu.

„Asmodea” otrzymała nową a wspaniałą wystawę.

* Teatr Rozmaitości daje jutro po raz trzeci „Księcia pana” Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

Widowisko rozpocznie „Przechodzień”.

* W teatrze Małym jutro po raz trzeci wodewil „Żona papy”.

* Na godzinę 1-szą z południa zapowiedziany jest na jutro w teatrze Wielkim poranek na rzecz kasy pożyczkowej artystów naszej sceny.

W wykonaniu bogatego programu wokarno-instrumentalnego wezmą udział: panna Rafaela Pattini, pp.: Maurycy Moszkowski i Karol Gregorowicz, oraz orkiestra opery pod wodzą Moszkowskiego.

Część dramatyczna programu wypełnią: dwa akty (drugi i trzeci) komedji Fredry „Zemsta za mur graniczny” i drugi akt operetki Offenbacha „Życie paryskie”, z panią Zimajerową w roli rękawiczniczki.

W „Zemście” w roli Papkina ujrzymy gościa lwowskiego, p. Mieczysława Frenkla.

* Na poniedziałek zaprojektowano wznowienie „Barkaroli” Gawalewicza.

* Od lat wielu niegransz wyborna komedja Zalewskiego p. t. „Przed ślubem” wznowiona będzie w przyszły piątek na deskach teatru Rozmaitości.

Główną rolę niewieściami odtworzy po raz pierwszy panna Wisnowska.

* Drugi wieczór kameralny warszawskiego instytutu muzycznego dany będzie d. 10-go lutego, w sali resursy kupieckiej.

Trzeci i ostatni wieczór przyjdzie do skutku d. 17-go b. m.

= Kątscy.

Z Konstantynopola donoszą o olbrzymim powodzeniu, jakie mieli tam pp. Kątscy: Zygmunt Wiolenchelista i brat jego Kazimierz, skrzypek.

Koncertowali oni dwukrotnie nad Bosforem, poczem udali się do Sofji, z kąd znowu powracają do Konstantynopola, gdzie zostali zamówieni na popis przed sultanem.

= Po wystawie.

Salony Muzeum przemysłu i rolnictwa, po zamknięciu wystawy starożytności, pustoszeją z dniem każdym.

Dotąd uprzątnięte już zostały zbiory pałaców Cesarskich, hr. Zamojskich, Krasińskich, p. Mieczysława Urbańskiego i małżonków Bersohnów.

Wydawanie okazów odbywa się każdorazowo od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Ponieważ wiele wystawców zgłasza się po naznaczonej porze, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że okazy po godz. 4-ej stanowią wydawane nie będą.

Pp. wystawcy proszeni są nadto o prędki odbiór swoich przedmiotów, ponieważ salony Muzeum uporządkowane być muszą dla nowej wystawy.

= Album.

Jeden z właścicieli pierwszorzędnej zakładu fotograficznego zgłosił się do zarządu Muzeum, celem porozumienia się co do wypracowania albumu z najcenniejszych dzieł sztuki, zebranych na wystawie starożytności.

Ponieważ koszt wydania albumu wyniesie około 2,500 rs., gdyż składać się ma ono z 6-tych zeszytów po 6 plansz, na których pomieścić trzeba około 400 cennych przedmiotów sztuki, najbardziej odpowiednich dla rzemieślników, wydawca więc zamyśla drogą prenumeraty zebrać odpowiedni na rozpoczęcie albumu fundusz.

Od wystawców i rzemieślników zależy więc już teraz wydanie tak potrzebnego i pożytecznego albumu.

= Konkurs.

Towarzystwo lekarskie warszawskie ogłosiło konkurs imienia dra Kaczorowskiego na następujące temata:

1) Zbadać chemicznie produkta trujące jednego z grzybków chorobotwórczych.

2) Zbadać bliżej zmiany anatomiczne w ścianach żołądka przy przewlekłym nieżycie tego organu.

3) Zbadać bliżej zmiany anatomiczne w ścianach dróg oddechowych przy nieżycie chronicznym.

4) Zbadać nanowo ze stanowiska fizjologicznego, czy istnieje *prima intentia* przy zagaianiu przeciętego nerwu.

5) Zbadać, o ile t. zw. guziczki limfatyczne stanowią prawidłową część składową błon śluzowych u człowieka i zwierząt.

6) Wykazać na zasadzie własnych badań pochodzenie morfologicznych różnic i fizjologicznej roli białych ciałek.

Za pracę, napisaną na każdy z sześciu wyznaczonych tematów, uznana za dobrą, autor otrzyma 300 rs. nagrody.

Termin składania rozpraw w Towarzystwie lekarskim upływa d. 31-go marca r. b.

= Na farmaceutów.

Z inicjatywy p. D., farmaceuty, obdarzonego talentem wokalnem, organizuje się koncert z przeznaczeniem dochodu na rzecz niezamożnych słuchaczy kursów farmaceutycznych tutejszego uniwersytetu.

Koncert odbędzie się w sali resursy obywatelskiej w pierwszej połowie postu.

= Bal.

Wczoraj odbył się u hr. Wincentostwa Walewskich bal, który należy zaliczyć do najudatnionej zabawy tegorocznego karnawalu.

O godzinie 11-ej przy dźwiękach orkiestry Lewandowskiego wpadło do salonu dwanaście par dziarskich krakowiaków z drużbą na czele (p. St. Sk. B.) i uroczą druchną (p. Jad. Ch), poprzedzeni starostą (p. Kob.) i organistą (hr. Mor.).

Ci ostatni w charakterystycznych przemówieniach uprosili gospodarstwo o pozwolenie odbycia wesela w ich domu.

Przypatrzmy się drużynie weselnej. W drugiej parze, jako państwa młodych, widzimy rzeczywiście narzeczonych: hr. Lilę Walewską z hr. O'Rourke; dalej panna Zo. Gór. z p. Kar., p. J. Ch. z panną Maza, hr. Mią. z panną E., hr. Kar. z panną Wil. i t. d.

Humor organisty i pyszna jego oracja podniosła nastrój weselości.

A cóż tu dopiero mówić, kiedy drużba, prześpiewawszy czterowiersz okolicznościowy do... Mierzwinskigo, zmusił go niejako do odpowiedzi... czarującym „Jedno tylko serce mam”.

Komu nie było danem widzieć i słyszeć tego wszystkiego i podziwiać piękne i malownicze kostiumy, niechaj przyjdzie dziś na bal osad rolnych.

= Wynalazek.

Do jednej z fabryk nadeszła maszyna, przeznaczona do wyrobu korków, odznaczająca się niezwykłą szybkością działania przy ograniczonej liczbie robotników.

Maszynę wynalazł dyrektor fabryki korków w Mar-sylli, Dąbrowski, pochodzący z lubelskiego.

Wynalazca na wystawie powszechnej w Paryżu otrzymał wielki medal złoty, wynalazek będzie okazywany na wystawie rzemieślniczej.

= Wióry stalowe.

Używane oddawna za granicą do czyszczenia różnych przedmiotów metalowych oraz podłóg wióry stalowe, zaczęto sprzedawać w ostatnich dniach i w Warszawie na funty.

Wióry te istotnie oddają w wielu wypadkach ważne usługi w gospodarstwie domowym, ale ich wysoka cena (30 kop. za funt) nie wpłynie zapewne na rychłe unas rozpowszechnienie...

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Pessy Lille przy ul. Świętojerskiej nr. 32 skradziono bieliznę wartos i 50 rs. i kilka rewersów na sumę 200 rs. — Przybyłemu z Giecy Lyonizemu Deryngowskiemu w domu zajezdnym na placu Grzybowskim skradziono kufer z rzeczami wartosci 150 rs. — Z mieszkania Gitli Bilardowej przy ul. Brukowej nr. 385 na liadze skradziono parę koleczyków brylantowych wartosci 120 rs.

= Nieostrożna jazda.

Stangret Leon Gitler, jadąc furgonem przez Zjazd, najechał na wózek włościański Stanisława Banaszka, włościanina ze wsi Międzyzylas.

Wstrząśnienie było tak silne, iż wózek został rozbity w kawałki, koń zraniony, a Banaszek wypadł na bruk i poniósł bolesne obrażenia.

= Swawola.

Wczorajszego wieczoru podczas ślizgawki w klubie cyklistów z po za parkanu rozpoczęła się kanonada kamieniami.

Na szczęście nikt nie został trafiony. Pomimo natychmiastowego śledztwa, sprawcy kanonady zdołali bezkarnie umknąć.

= Dwa zaginięcia.

Wczoraj p. Antoni Kuczkowski doniósł policji, że w przejściu przez ul. Marszałkowską około godz. 6-ej wieczorem z synkiem 5-letnim, ten ostatni gdzieś mu zaginął.

Zamieszkały na Starem Mieście pod nr. 32-im Piotr Marocki, liczący 12 lat, wyszedłszy z domu przed kilku dniami, dotąd nie powrócił.

= Ciężkie poparzenia.

W domu pod nrem 31-ym przy ulicy Bednarskiej Marjanny Strużewska, niosąc lampę, upadła.

Od rozbitej lampy i rozlanej nafty wszczął się ogień, który natychmiast ugaszono, lecz Strużewska uległa dotkliwym poparzeniom.

Biedna dziewczę, liczące 18 lat wieku, odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Przed pogrzebem.

Miejscowość, upamiętniona krwawym dramatem zbrodni, dokonanej na G., i samobójstwem mordercy jej Rychtera, była widownią przykrych sceny.

Mąż ofiary, Artur G., w chwili gdy wyprowadzano zwłoki Rychtera, począł lżyć nieboszczyka ostatnimi słowami.

Obecni, widząc w tem rozpacz małżonka, objawiającą się złorzeczeniami dla R., początkowo milczeli.

Po chwili jednak G. wywarł swą złość na karawaniarzy i stróża, Marciniaka, grożąc, że rozbije trumnę toporem.

Była to wstrętna scena, zakłócająca obrządek pogrzebowy. Ponieważ wszelkie perswazje nie nie pomagały, musiano G. przemocą odciągnąć i za uczynioną awanturę pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru policjant Nowicki, znajdujący się na stojce w pobliżu stajen kozackich nad Wisłą, zauważył jakąś młodą kobietę, przebiegającą w rozmaite strony nad samym brzegiem.

Policjant podszedł więc do niej, lecz ta w okamgnieniu rzuciła się do wody.

W miejscu tem jest głębia na dwa sążnia.

Kobieta więc znikła pod wodą i parę razy wypływała.

Dwaj przechodnie: Hipolit Somelfeld, zamieszkały pod nr. 20-ym przy ul. Pamińskiej i Wojciech Fliss z pod nr. 4-go przy ul. Jezuitkiej, podążyli z pomocą wspólnie z Nowickim. Dzięki ich usiłowaniom desperatkę wydobyto i po przyprowadzeniu do zmysłów, mocno chora, odwieziono do szpitala św. Rocha.

Tu dopiero przekonano się, iż nieznaną, Rozalja U., mieszkająca pod nr. 7-ym przy ul. Piwnej.

Jako młode dziewczę padła ofiarą uwodziciela, który ją porzucił, w skutek czego dostała się w ręce handlarzy żywym towarem.

Zrozpaczona takim życiem, usiłowała się utopić.

Stan zdrowia U. jest groźny.

== Skutki zacczadzenia.

Donosiliśmy niedawno o zacczadzeniu rodziny Bujalskich na Nowej Pradze.

Jakośkolwiek wszystkich zdołano do zmysłów przyprowadzić, Katarzyna Bujalska, 70-letnia staruszka, i wnuczka jej Józefina, 10-letnia dziewczynka, mocno się rozchorowały.

Pomimo energicznej kuracji staruszka onegdaj zmarła, a dziecko z powodu rozwiniętego zapalenia mózgu jest bliskie śmierci.

== Pożary.

Pod nr. 115-ym przy ul. Marszałkowskiej wynikł pożar na poddaszu.

Zaalarmowano 3-ci oddział straży, lecz przed jego przybyciem domownicy ogień stłumili.

Pod nr. 30-ym przy ul. Pańskiej również na poddaszu ukazał się ogień, ugaszony przez kominiarzy 4-go oddziału.

ZE ŚWIATA

» Ze Lwowa piszą do nas: Od dłuższego czasu trwają nieporozumienia pomiędzy lwowską reprezentacją Towarzystwa sztuk pięknych a dyrekcją główną Towarzystwa w Krakowie. Jak wiadomo, istniało we Lwowie osobne Towarzystwo, liczące przeszło 1,000 członków. Towarzystwo to urządzało od czasu do czasu wystawę obrazów, nie rozwijało się wprawdzie świetnie, miało jednak zapewnioną egzystencję. Celem podniesienia obu towarzystw powstała myśl zlania się ich, co też nastąpiło, a ponieważ w Krakowie istnieje szkoła sztuk pięknych i stała wystawa w Sukiennicach, uchwalono więc, iż główna dyrekcja będzie w Krakowie, a we Lwowie tylko reprezentacja stała, z wiceprezesem na czele. Dawniejsze lwowskie Towarzystwo zastrzegło sobie jednak, iż urządzone tu będzie stała wystawa i że wybrana zostanie stała reprezentacja, mająca pewną samodzielność, która w razie ubywania członków będzie sobie mogła ich pozyskiwać. I byłoby wszystko dobrze, gdyby nie to, że dyrekcja krakowska, widząc, iż nie robi świetnych interesów we Lwowie, nie była nosiła się z planem zwinienia reprezentacji i utworzenia tu filii bez wszelkiej samodzielności. Ze niesłusznego Towarzystwu powodziło się we Lwowie, temu winną była dyrekcja krakowska, gdyż po większej części posyłała tu same lichoty. W ostatnich czasach sytuacja się zaostrzyła. Wszelkie przedstawienia tutejszej reprezentacji były ignorowane, a członkowie reprezentacji, prof. języka greckiego tutejszego uniwersytetu, zrezygnował już dawniej. Niedawno temu dyrekcja krakowska usunąć chciała prawem kaduka kustosza tutejszego, malarza Niemczykiewicza, i wyrzucić go wraz z rodziną w zimie na bruk. Powiadają, że były tu w grze protekcje spódniczkowe i wpakować chciano na tę posadę byłego kupca. Reprezentacja tutejsza oparła się temu, a gdy na przedstawienia jej odpowiadano milczeniem skutkiem ciągłego bagatelizowania jej, reprezentacja cała zrezygnowała, a mianowicie: wiceprezes, br. Henryk Skarbek; dalej poseł hr. Jerzy Borkowski, adwokat Muszyński i prof. Młodnicki. Gdyby dyrekcja nadal postępować miała z lwowską reprezentacją w sposób podobny, założonem, a względnie wskrzeszonem tu zostanie ponownie lwowskie Towarzystwo sztuk pięknych. O dalszym przebiegu tej sprawy domosć wam.

» Z Poznania piszą do nas pod d. 30-ym b. m.: Towarzystwo obrony prawnej, utrzymywane obecnie przez posła bar. Graeuego, zaprzestało swych czynności dla braku funduszy. — W seminarjum duchownem w Gnieźnie, w którym wykłady z powodu influenzy przerwane być musiały, rozpoczną się d. 1-go lutego prelekcje. — Komitet wyborczy prowincjonalny na Prusy zachodnie wydał już odezwę, wzywając wyborców, aby w dniu 20-ym lutego powinno się swą spełnili, spodziewając się, że przy gorliwej pracy nie trzech, ale sześciu kandydatów będzie można przeprowadzić. Kandydatami są: 1) w okręgu Puck-Wejherowo-Kartuzy p. Bonwald Potczyński z Żabicy w W. Ks. Poznańskim; 2) w okręgu gdańskim wiejskim: ks. dr. Antoni Wolszlegier z Zamartego; 3) w okręgu Kościerzyna-Starogard-Tczew p. Bolesław Kossowski z Gajewa; 4) w okręgu Człuchów-Złotów ks. dr. Antoni Wolszlegier z Zamartego; 5) w okręgu Człuchów-Tuchola p. Władysław Wolszlegier z Szenieli; 6) w okręgu Świecie p. Bolesław Gajewski z Kossowa; 7) w okręgu Sztam-Kwidzyn p. Henryk Donimirski z Zajezerza; 8) w okręgu Lubawa-Susz dr. Rzepnikowski z Lubawy; 9) w okręgu Grudziądz-Brodnice p. Władysław Rożycki z Wlewska; 10) w okręgu Toruń-Wąbrzeźno p. Ludwik Sławiński z Trzebeza.

» Z Torunia piszą do nas: „W ziemi michałowskiej przeszły w ciągu dwudziestu lat następujące wsie w obce ręce: Drużyny 253 hekt., Grzybno 554 hekt., Karczewo 338 hekt., Przydatki 213 hekt., Szramowo 563 hekt., Gortyka 160 hekt., Sumowo 663 hekt., Gumówko 527 h.,

Sosno 257 h., Świerczyn 975 h., Żmijewo 459 h., Żmijewko 428 hekt., w ostatnich zaś czasach nabyła komisja kolonizacyjna: Bobrowo 982 hekt., Niewierz 467 hekt., Zgniłobłota 174 hekt., razem więc z poprzedniami nabyli obcy przeszło 7,016 hekt., czyli 28,000 morg w 15 wsiach. Słychać, że Kruszyn 778 hekt. i Wichulka z Bogumiłką 507 hekt. razem 1,285 hekt. idą na sprzedaż. Na pierwszą włość ostrzyżby kolonizacja, a drugie zapewne nie dadzą się utrzymać, tak, że ogółem strata wyniosłaby przeszło 8,300 hekt. Po odciążeniu tych strat w ręku większych właścicieli polskich znajdować się będzie tylko 12,274 hekt., czyli niespełna 50,000 morg. Mówią, że i Mileszewy, pięknie urządzone przez ś. p. posła Ignacego Łepkowskiego, mają iść dla działów familijnych na sprzedaż; oby je utrzymać można.

× **Piękny czyn.** Fabryka Henschel'a w Kassel wykończyła obecnie w warsztatach swoich 3,000-ną lokomotywę. Z okazji tej właściciel fabryki rozdał pomiędzy robotników 10,000 marek, jednocześnie złożony zostanie kapitał na urządzenie zdrowych mieszkań dla 50-ciu rodzin robotniczych.

× **Uiga.** Krupp w zakładach swoich godziny roboty zmniejszył do dziesięciu dziennie.

× **Prywatną pocztę** pod mianem „Hanzy” założono w d. 1-ym b. m. w Gdańsku. Porto dla listów miejskich oznaczono na 2 fen., dla pism zaś wynosi feniga.

× **Tajemniczy laureat.** Szczególny wypadek zdarzył się francuskiemu towarzystwu ekonomji politycznej. Odnaczona na konkursie towarzystwa praca i nagrodzona 3,000 franków pozostała bezimienna. Autor jej w kopercie, opatrzonej dewizą, nie złożył nazwiska swojego. Mimo skrzętnych poszukiwań, tajemniczego laureata nie odzyskano.

× **Majątek Stanów Zjednoczonych** wynosi, wedle ostatnich obliczeń, 12 miliardów 291 milionów 800,000 funtów sterlingów. Na głowę zatem każdego z obywateli Stanów przypada 200 f. st. Od dziesięciu lat przybyło zatem każdej głowie 42 f. st.

× **Na rzecz tuzina.** W Quebec wydano prawo, mocą którego każdy ojciec tuzina ślubnych dzieci, czy urodzony w miejscu, czy naturalizowany, otrzymywać będzie 100 akrów ziemi.

× **Pełne konceptu zastrzeżenie.** Pisma amerykańskie donoszą, iż pewien milioner nowojorski ofiarował sułtanowi 100,000 dolar. Podarunek zaopatrzył jednak żądaniem, aby padyszach przeszedł na katolicyzm.

— Dzisiaj, w drugim dniu ciągnięcia 1-ej klasy 154-ej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 5528 wygrał rs. 2000 u kolektorki Szmidt w Warszawie; nr. 10,649 rs. 1000 u kolekt. Dylkiewicz w Warszawie; nr. 19,705 rs. 500 u kolekt. Jasińskiego w Warszawie; nr. 18,633 rs. 200 u kolektora Jasińskiego w Warszawie.

NEKROLOGJA.**† Ś. p. WINCENTY SKALSKI,**

obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 7-ym lutego 1890 r., przeżywszy lat 55. Pograżona w smutku żona wraz z rodziną, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 9-ym lutego, to jest w niedzielę, w kościele W.W. Świętych na Grzybowie, o godz. 11-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godz. 3-ej po poł. na cmentarz powązkowski. —533

† Ś. p. ANTONI PORAJSKI,

urzędnik zarządu akcyzy, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 7-go lutego r. b., przeżywszy lat 41. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym lutego, to jest w niedzielę, o godzinie 2-ej i pół po południu, z dolnego kościoła W.W. Świętych, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —223

† Ś. p. Henryk Kułakowski,

profesor, emeryt petersburskiej akademji, po ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 7-go lutego 1890 r. Pograżeni w smutku: żona, dzieci i wnuczka zapraszają znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9-ym lutego, to jest w niedzielę w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —527—

† Ś. p. Zygmunt Wojcicki,
subjekt handlowy.

zmarł dnia 6-go lutego 1890 r., przeżywszy lat 33. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9-go lutego, o godzinie 3-ej po południu z kościoła Narodzenia Najśw. Panny Marii (po-karmielickiego) na Lesznie, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się życzliwych i kolegów. —222—

† Ś. p. Fryderyka z Jenertów 1-go ślubu Sikorska
2-go KOELTZ,

b. obywatelka m. Warszawy.

po krótkich a bolesnych cierpieniach, zasnął w Bogu, w wieku lat 75. W smutku pozostało dzieci wraz z wnuczką wiadomą życzliwych przyjaciół nieboszczki, że wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 10-go lutego, (w poniedziałek), o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Młynnej na cmentarz tego wyznania. —535

† W dniu 5-ym lutego r. b. w kościele parafjalnym Garbowski w obec licznie zebranych okolicznych obywateli i wło-

ścian, miejscowy proboszcz Jks. Karol Mleczek odprawił nabożeństwo żałobne za spókoj duszy

ś. p. Heleny z Hrabów Łąckich

Hrabiny Józefowej Tyszkiewiczowej.**ANTONINA WISZNIEWSKA,**

córka Jana i ś. p. Malwiny z Lenkiewiczów Wiszniewskich, ob. z gub. mińskiej, zmarła w Goerbersdorfie w dniu 3-im lutego r. b. O dniu pogrzebu i o nabożeństwie żałobnem doniesionem będzie po sprowadzeniu zwłok do Warszawy. —532—

B. p. Benjamin Cwi,

b. nauczyciel szkół publicznych, po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, mając lat 45. Nieutulona w żalu wdowa i dzieci zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z domu № 30 przy ulicy Świętojerskiej, w dniu 9-ym lutego r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —539—

NADESŁANE.

Papierosy **Carskie Grafskie fab. Ottomana** 10 szt. 10 k., używające sławy europejskiej, poleca się niepróbującym ich jeszcze, za co fabr. spodziewa się ogólnego uznania. Skł. głów. **W. Musnicki i Sp.**

Z Petersburga.

Świat poświęca obszerny—wyjątkowo obszerny dla tego dziennika—artykuł wstępny w celu wykazania związku pomiędzy nadmiernym napływem elementu niemieckiego do gubernij południowych i zachodnich, a daleko sięgającym celami zachodniego sąsiada Rosji.

„W jednym z poprzednich artykułów — pisze organ p. Komarowa—dotknęliśmy t. zw. granicy Knezebeka, oraz planu wojny z Rosją, opracowanej przez tegoż autora. Ciekawami może będą dla naszych czytelników cele tego programu politycznego i środki, zmierzające do jego wykonania. Oto ważniejsze jej punkta: 1) Austrija zbliża się ściśle do Prus, aby zaś stanąć w zupełnej niezależności od Rosji, stara się o rozszerzenie swego terytorjum. 2) Niemcy otrzymują organizację wojenną i łączą się z Prusami i Austrią. 3) Wzmiankowane państwa starają się o wzmocnienie swych armij i energicznie przygotowują się do wojny. 4) Austrija, Prusy i Niemcy łączą się ściśle z Anglią. 5) Polityka wzmiankowanych mocarstw pracuje w duchu niedopuszczenia jakiegokolwiek związku pomiędzy Rosją a Francją. 6) Wzmiankowane mocarstwa zawierają związek z Turcją i Persją; na wypadek zaś wojny z Rosją (co jest rzeczą niennikioną) starają się podburzyć przeciw Rosji. 7) Wojny tej należy unikać, dopóki turecy i persowie nie wezmą w niej udziału. 8) Celem wojny jest odebranie od Rosji wszystkich prowincyj zachodnich od m. Bałtyckiego do Czarnego.”

W szeregu tych projektów niemieckiego pomysłu—powiada dalej *Świat* —niemała rolę odgrywa rozrastająca się z dniem każdym kolonja niemiecka w Rosji. Dziennik p. Komarowa oblicza ją obecnie na 6 milionów dziesięcin w ogóle i porównywa do oaz niemiecczynny, przeznaczonych na etapy do dalszych zaborów zdobywczych. „Rzuciwszy okiem na mapę kolonizacji niemieckiej—czytamy w *Świecie*—z łatwością przekonamy się, że ostatecznym celem Niemca jest odcięcie rdzennej Rosji od jej granic zachodnich, od ujścia rzek większych i od brzegów morskich, aby w ten sposób uczynić Rosję zależną na wieki od Niemiec pod względem ekonomicznym. Wykonanie tego planu obliczone jest nie na dzisiaj i nie na jutro; cel sięga w dalszą przyszłość, lecz cel jest jasny i nieprzejmialny słowiańszczyzny postępuje doń śmiało pewnymi krokami. Te wyspy, rozszerzające się w głąb kraju, mają znaczenie dodatkowe, pomocnicze; przeznaczeniem ich jest ułatwić Niemcowi inwazję na wypadek wojny.

Urzędowe sprawozdanie komitetu statystycznego podaje następujące cyfry o urodzajach w 60 guberniach Cesarstwa i Królestwa za r. 1889-y:

„Ogółem w 60 guberniach zebrano wszelkiego ziarna 260,884,100 czetw. czyli mniej niż w r. 1888-ym o 73,351,000. W pudach cyfra powyższa wyraża 1,435,967,900. W tem żyta 98,899,700. czetw. mniej niż w r. 1888-ym o 27,789,900. Pszenicy ozimej 8,668,600, mniej niż w r. 1888-ym o 12,275,700 czetw. Pszenicy jarej 22,986,200 czetw., mniej niż w r. 1888-ym o 8,119,000. Owsa 85,807,600, mniej niż w r. 1888-ym o 11,381,500. w pudach 330,144,900. Jęczmienia 20,723,000, mniej niż w r. 1888-ym o 7,720,000 czetw., w pudach

114,854,800. Prosa 5,774,000 cztw., mniej niż w r. 1888-ym o 3,592,000 cztw., w pudach 47,561,000. Kukurydzy 1,912,000 cztw., mniej niż w r. 1888-ym o 1,604,600 cztw., w pudach 16,787,900. Grochu 2,938,200 cztw., mniej niż w r. 1888-ym o 1,320,100 cztw., w pudach 19,913,700. Orkisz 1,721,000 cztw., więcej niż w r. 1888-ym o 193,200 cztw., w pudach 7,822,300. Gryki 11,454,400 cztw., więcej niż w r. 1888-ym o 251,200 cztw., w pudach 51,921,700. Oprócz tego zebrano kartofli 77,919,200 cztw., czyli więcej o 2,453,000 cztw. niż w r. 1888-ym, która to cyfra w pudach wynosi 584,891,500.

Wynika ztąd, iż wyłaczyszy prawie nie nieznaną przyczynę orkisz i gryki, zboża dały ogromny niedobór, wyrażający się jaskrawo w obliczeniu procentowym i stosunku do jednostki ludności wiejskiej. Urodzaj roku zeszłego stanowi 71% urodzaju z r. 1888-go, na jedną zaś duszę ludności rolnej przypadało w tymże roku 27,04 pudów zboża, gdy w r. 1889-ym przypada tylko 18,59 puda.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Jako uboczny powód obniżenia się kursu rubla w Berlinie przytaczają znaczną sprzedaż rubli dla zregulowania rachunków z Moskwą.

Petersburg 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Towarzystwo słowiańskie wydało kalendarz, do którego dodana jest mapa narodowości słowiańskich, sporządzona przez Zaranę i poprawiona.

Ryga 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Ryskiemu wiestnikowi donoszą z Mitawy, że zamożniejsi miejscowi mieszkańcy postanowili nie urządzać tej zimy żadnych balów, aby z oszczędności ztąd otrzymanych przysłać w pomoc spadłym z etatu ofiarom reformy.

Lwów 8-go lutego. (Tel. pr. Kurj. W.) — Deputacja żydów tutejszych udała się do marszałka hr. Jana Tarnowskiego z prośbą, ażeby wydział krajowy wziął inicytywę w wprowadzeniu w życie dwunastomilionowej fundacji bar. Hirscha, która nie została dotąd przez rząd zatwierdzoną. Marszałek krajowy przyrzekł zwołać konferencję prywatną w tym przedmiocie na dzisiaj. Wydział zdecydowany jest zająć się tą sprawą pod warunkiem, jeżeli komitet fundacji będzie w kraju, a nie we Wiedniu i jeżeli stanowczy głos w rzeczach fundacji przyznać będzie wydziałowi krajowemu.

Berlin 8-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — *Boersen Zeitung* powiada, że wspomniała, daleko patrząca inicytywa cesarska zwiastuje nową epokę. *Berl. Boersen Courier* oświadcza, że dekrety cesarskie stanowią radosną niespodziankę, każdy bowiem krok naprzód na drodze unormowania międzynarodowego ustawodawstwa w sprawach robotniczych oznacza postęp cywilizacyjny i stanowi rękojmię przywrócenia wewnętrznego pokoju socjalnego. Dzienniki wolnomyślne wciąż upatrują w rzeczonych dekretych klęskę ks. Bismarka. *Nationalztng* nadmieniał, że zarówno art. 17-ty konstytucji rzeszy niemieckiej, jak art. 44-ty konstytucji pruskiej wymagają kontrasygnowania pism cesarskich przez odpowiedniego ministra. Organ narodowo-liberalny dziwi się przeto uparciu, dla czego pierwszego dekretu nie podpisał ks. Bismark, drugiego ministrowie Maybach i Berlepsch. Myślom przewodnim dekrétów *Nationalzeitung* przyklaskuje gorąco; wyraża tylko wątpliwość co do przyszłego ustroju reprezentacji robotniczych.

Berlin 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Sejm pruski przekazał komisji, złożonej z 28-ich członków, wniosek Broemela, żądający zniżenia taryf osobowych na kolejach w Prusiech. Broemel przytacza na dowód tego, że obecne taryfy są zbyt wygórowane, okoliczność, że teraz za ledwie połowę osób, podróżujących kolejami pruskiemi, upłaca całkowite ceny jazdy, oznaczone w taryfach.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Informacje prywatne stwierdzają, że książę orleański, doszedłszy do pełnoletności, przybył do Paryża, celem wypełnienia swojego obowiązku wojskowego. Zamierzał on wstąpić do armji. Odmówiono mu

wszakże, uwięziono i postawiono przed prefektem policji. Prefekt oświadczył, iż działa pod przymusem formalnego prawa, które obowiązuje go do uwięzienia księcia. Zaprowadzony do więzienia, traktowany był książę z wszelkimi względami.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Rada ministrów zbiera się dzisiaj dla powzięcia uchwały w sprawie aresztowania księcia orleańskiego.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Otwierając kongres rolników francuskich, rzekł przewodniczący, markiz Dampierre: „Pozostaniemy panami naszej taryfy celnej, odepchnijmy precz od siebie wszelkie traktata handlowe! Wewnątrz Francji i w kolonjach naszych posiadamy rynek na 25 miliardów zbytu, strzeżmy się poświęcić go trzem miliardom eksportu!” Minister rolnictwa, Faye, oświadczył: „Wszyscy zgodziliśmy się na to, aby domagać się systemu roztropnej protekcji celnej.”

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Głównymi oskarżonymi w procesie krachu miedzianego są: Henstsch, prezes rady zarządzającej *Comptoir d'Escompte*, Emil Laveyssière, prezydent *Société des Métaux* i Sécretan, sekretarz jej. Wszyscy trzej oskarżeni są między innemi o rozdział fikcyjnych dywidend, które to przestępstwo karane jest więzieniem od roku do lat pięciu.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — W Harrar somalisowie napadli karawanę francuską, zamordowali 85 ludzi i ubili 160 wielbłądów.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Sfery giełdowe zajęte są wyłącznie pożyczką ruską.

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. K. Warsz.) — Andrieux utworzył w izbie nową grupę republikańską socjalistycznych.

Nizza 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj przybył tutaj J. C. W. W. Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy.

Londyn 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — *Pall Mall Gazette* nazywa dekrety cesarza Wilhelma jednym z najdonioślejszych wypadków nowoczesnej historii europejskiej.

Rzym 8-go lutego. (Tel. pr. K. Warsz.) — Cofnięcie się generała Oreno z Aduy po za linję Marebu tłumaczy absolutnym brakiem żywności, znalezionym przez generała na miejscu. Panuje tam straszliwa nędza.

Cetynia 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Książę Mikołaj nadał synowi przy obrzędzie chrztu tytuł wielkiego wojewody Hercegowiny. Wychodźcy tamtejsi wznosili gorące toasty na przyszłe wyzwolenie tej prowincji.

Berlin 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Ruble w gotówce [] (wczoraj 220.80)
Ruble na dostawę [] (wczoraj 220.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Pani Eleonora B. — Anonimów nie uwzględniamy.
— Pani Karolinie Corday. — Zmiany nie przez nas wprowadzone zostały.
— Panu Stanisławowi Dobrzy. — Jest to sprawa czysto prywatna: do ofiary większej lub mniejszej nikogo zmuszać niepodobna. Na opinję jednak sz. pana o L. w zupełności się piszemy.
— Panu J. B. W. — Księgi adresowej Londynu nie mamy. Może poinformować p. Naganowski, 12 Fitzroy Road, Regents Park, London, N. W.

GIEŁDA.

Warszawa, 8-go lutego.

Berlin nadesłał nam dziś wprawdzie cokolwiek lepsze szacowania, mianowicie 220.75, odpowiadające kursom 45.30 bez kosztów, lecz otrzymane jednocześnie depesze zaznaczały osłabione usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg taksował Londyn po rs. 9.14 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 9.20 na kwiecień r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. Nasze zebranie przystąpiło do czynności dnia, płacąc za Berlin krótki 45.40 (równia 220.30 m. bez kosztów) lecz obniżyło tę cenę, gdy taksa 220.75 stała się wiadomą, a podaź waluty skutkiem tego wzmożła się. Ostatecznie robiono interesu po 45.25 (t.j. 221. — m. za 100 rs.), wytwarzając różnicę 15 kop. dziś na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina, przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawę z odbiorem codziennym według

woli nabywców do końca maja r. b. po 45.75 i do końca kwietnia r. b. po 45.50, nadto do końca b. m. z odbiorem codziennym, stosownie do woli sprzedającego po 45.20.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.40, 45.37½, 45.35, 45.32½, 45.30, 45.27½ i 45.25, przeważnie jednak po 45.32½ i 45.30, żądając 45.50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe sprzedawano po 45.07½. Londyn krótki po 9.19 w zaofiarowaniu nominalnem. Paryż krótki chciano zbyć po 36.90, bez nabywców. Wiedeń krótki po 78.45, 78.40, 78.35 i 78.30, przy żądaniu 78.55.

W papierach obrotu średnie, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 89.40 i 88.50, według wielkości odcinków, a otrzymano za kilkadziesiąt tysięcy rubli w sztukach drobnych 88.25, 88.35 i 88.40. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 100.50 I i II emisji i po 100.75 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych I-ej em. po 242.50, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 218.25. Nową pożyczkę 4% peniono po 86, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.25 I ser. i po 96 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 96.75 i 96.80, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 95.75 i 95.80. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.75, 96, 95, 94.70 i 94.60, stosownie do serji, a osiągnięto za kilka tys. III s. 94.65, za IV serję 94.35, za V serję 94.25. W żądaniu, bez pokupu, listy zastawne m. Łodzi po 96.50, 94, 93.25 i 92.75, stosownie do serji. Poszukiwano dziś 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.50, po 101 lubelskich, których można było dostać po 102. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów m. Płocka po 99.85, przy chęci otrzymania 100. Ulokowano kilka tysięcy listów zastawnych 5% wileńskich po 92.50, oraz kilka tysięcy listów 5% kijowskich po 93.25.

Zapłacono za półimperjały nowe rs. 7.34 i 7.35, za kilka tysięcy franków w złocie 36.80.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące. W. O.

Okowita. Wiadro 8.23½, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

BOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, w niedzielę, 9 lutego 1890 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Adolfa Sonnenfelda**. Początek o godz. 4½ po poł. Koniec o godz. 7-ej. 534

W każdą niedzielę i święto koncert.

Cyrk P. Busch.

Dziś, w sobotę, dnia 8-go lutego, o godz. 8-ej wieczorem wielkie przedstawienie. Występ nieporównanego bruchomówcy Mr **Charlier**. 3-ci występ znakomitego strzelca kapitana **H. B. Hicks**, i książniczki **Nenetah**, znakomitej ze strzelania z pistoletu. Wyścigi z przeszkodami, wyk. 20 dam i panów. „Jeu de la rose”. 22 ogierów tresow. przez dyrektora. Występ wszystkich artystów. Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia o godz. 4 i o 8. O godz. 4 występ bruchomówcy Mr **Charlier**. 218r

REJENT
MAREK BORKOWSKI
otworzył kancelarję w Warszawie przy ulicy Miodowej nr 3480, w domu Mieczkowskiego. Wejście od ul. Koziej. 517

Warszawski 524
RZECZNY YACHT-KLUB.

ŚLIZGAWKA
w Promenadzie (za rogatką balwederską). W niedzielę **Wielki Koncert**. Szczegóły w afiszach.

Dyrekcja
dróg żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

W myśl decyzji departamentu spraw kolejowych z dnia 15 stycznia r. b., nr 454/20, zniesioną została z dniem 1 (13) stycznia r. b. taryfa związku rumuńsko-galicysko-gdańskiego, z wyjątkiem specjalnej taryfy dla przewozu zboża w pomienionym związku, która obowiązuje do dnia 1 (13) marca r. b. 221r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pani A. R. z Chmielnej otrzymawszy list anonim, za który serdecznie dziękuje, prosi łaskawego nieznajomego o dalsze informacje, z których nadal także korzystać będzie. 528

№ 11064—4252 Patenta Rossji i zagranicy.

„SYGNALIZATOR”

działający niezależnie od temperatury.

wynałazku **A. IWANOWSKIEGO.**Jedyny i najpewniejszy aparat zapobiegający szerzeniu się pożarów i **absolutnie usuwający katastrofy z ludźmi.**
Doświadczony i nagrodzony na Wystawie Paryskiej 1889, oraz w Petersburgu i Moskwie.**SKŁAD SPECJALNY**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 49.

Szanownym Panom Przemysłowcom, Kupcom i Obywatelom polecamy nasze aparaty, jako jedyny sposób uchronienia majątku od nieszczęśliwych następstw.

Aparaty bez marki i podpisu wynalazcy, uważać za fałszowane.

160

Zakłady wapienne i eksploatacja kamienia w Sulejowie(gub. i powiat Piotrkowski) i w **OPOCZNIE** (gub. Radomskiej), będące w posiadaniu firmy **Józef Bandurski i S-ka**, przeszły na wyłączną własność moją i odtąd prowadzone będą pod firmą**B. SZKLENNIK.****KANTOR** zakładów mieści się przy fabryce w **OPOCZNIE**, dokąd uprzejmie proszę Szanownych odbiorców zgłaszać się z swymi zadaniami, listy zaś zwyczajnie, rekomendowane i pieniężne, adresować:

256R

OPOCZNO, B. SZKLENNIK.**OGŁOSZENIE.**Niniejszym podajemy do ogólnej wiadomości, iż Składy nasze **materiałów budowlanych i węgla kamiennego** znajdujące się przy ulicy Okopowej Nr 9 i 10, wprost Grzybowskiej, nabyte na własność przez niżej podpisanego z 1-go Września 1888 roku i prowadzone dotychczas pod firmą **J. Bandurski i Sp.**, z dniem dzisiejszym prowadzić będziemy pod firmą **L. W. Wichliński i Sp.**, dawniej **J. Bandurski i Sp.**—Upraszamy przeto Szanownych odbiorców o zmianę wszelkiej korespondencji, stosownie do niniejszego ogłoszenia, oraz polecamy się nadal Szanownym względem.

257R

L. W. Wichliński.

W sprostowaniu ogłoszeń poczynionych przez p. B. Szklennik, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że

Zakłady wapienne w Sulejowie i Opocznie,
prowadzone pod firmą**„JÓZEF BANDURSKI i S-ka”**

nie przestały być własnością pomienionej firmy i jej współników, a tem samem i gwarancją dla wierzycieli.—W jakim celu i na jakiej podstawie p. B. Szklennik uważa siebie i ogłasza wyłącznym właścicielem interesu dotąd pod moją firmą i przezemnie prowadzonego, nie jest mi wiadomo.

Józef Bandurski.

Kantor firmy w Warszawie, Zielna № 32.

262R

**WIADOMOŚĆ DLA DAM.**

Już opuścił prasę w 14-em wydaniu podręcznik w języku polskim p. t. „Najnowsza uproszczona metoda kroju sukien, okryć damskich i dzieciennych”, z pięknymi wzorami, na nowo opracowanymi przez znanego specjalistę

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

Podręcznik ten, zawierający również specjalne wzory do krajania staników trykotowych, jest ułożony bardzo przystępnie dla wszystkich: dla młodzieży szkolnej, dla prowadzących pracownię, magazyny i t. d. i dla osób, pragnących zastosować kraj w praktyce domowej. Wzory odznaczają się wyborowym gustem i dają się łatwo zastosować do każdej figury i mody.

Nauka rysunku form prowadzi się w dwojaki sposób — jak komu dogodniej — od ręki bez pomocy linijki krojowej, lub za pomocą tejże. Uczennice moje są bardzo poszukiwane na krojczynie do magazynów i nauczycielki do szkół rękodzielniczych.

Za wzorowe opracowanie Podręczników i za naukę otrzymałem nagrody na Wystawach: w Moskwie r. 1882-go, w Warszawie r. 1885-go i 1889-go. **Patenty wynalazku** przyznano mi w Paryżu, Brukseli i innych stolicach. Na naukę kroju i szycia przyjmuję się każdorazowo w moich szkołach: w Warszawie (Nowo-Senatorska № 2), Petersburgu, Moskwie, Lwowie, Kijowie i Odessie. Po ukończeniu kursu wydają się świadectwa, legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego.

Cena „Metody kroju sukien” w jęz. polskim i ruskim po rs. 3 kop. 50, linijka krojowa, ułatwiająca naukę rysunku form, rs. 1 kop. 50. „Metoda kroju bielizny” w języku polskim i ruskim po rs. 3.

124

Wolów roboczychmłodych, 20 sztuk, do sprzedania od 130—160 rs. za parę.—Dominium Grabowice przez Międzyrzec, gub. Siedlecka.—**Jan Marcinkowski.** 150

W Dobrach Bożawola, pod Grodziskiem, poczta Błonie, do sprzedania

6 KLACZY i OGIER.

młode, rosłe, zdolne do karety, pod wierzch i do rozpędu, pochodzenia Angielskiego i Trakiego.—Ceny niższe. 97

Plaster Kauczukowy

na odciski

A. BERGHOLCA,

niszczy w przeciągu kilku dni odciski i brodawki. Sprzedaje się w aptekach, składach materiałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St.-Petersburgu **Newska Apteka** przy Aniczkińskim moście, w Warszawie w aptece **E. Jarnuszkiewicza**, Nowy-Swiat № 35. 42r

ADRES WYDAWNICTWA:

M. WOŁOWSKI,w Drukarni A. Pajewskiego, **Niecała 12.**

JUŻ WYSZEDŁ

ZESZYT**X.**Abonament
na całe dzieło**7 rs.**

na tom 153

2 rs.Cena pojedynczego
zeszytu **15 kop.****!!WACHLARZE!!**Najtaniej wyprzedaje Skład bielizny
J. Grünwasser, Miodowa 10. 152**OGŁOSZENIE.**

Zarząd drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej podaje do wiadomości, iż duplikat frachtowy Jastrzab—Warszawa Nad. № 7211 z dnia 18 Grudnia 1889 r. zaginął i jeżeli właściciel takowego nie rozporządził się towarem, to takowy po upływie 5-iu dni od ostatniego ogłoszenia będzie wydany wysyłającemu Lejbusiowi Morgenszternowi. 241r

**P. Śliżyński**wynajmuje 6-ciu tanów salonowych w 20-tu kilku lekcjach.—**Krakowskie-Przedmieście № 4, róg Oboznej.** 159**KIOSK**ośmiokątny, oszklony cały, 4 łokcie średnicy, do wynajęcia lub sprzedania.—**Nelly**, Nowy-Swiat Nr 45. 261R**LOMBARD**

Nowy-Swiat Nr 1,

zawiadamia, iż dnia 24 Lutego 1890 r., odbywać się będzie licytacja zastawów nie wykupionych we właściwym czasie.

Numera ogłoszone w Gazecie Policyjnej r. b. w N-rze 20. 158

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny:

Stanisław hr. Rzewuski,**Hrabia Witold**

POWIEŚĆ.

247r

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 k. 75. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny

uwieczniona na konkursie „Kurjera Warszawskiego,” wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50.** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego,” Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Swiat № 41. 172r**POWIEŚCI**

W, hr. Łosia, reszta nakładu, mianowicie:

„Dzisiejsze małżeństwa“ 1 t.

„Jeszcze małżeństwa“ 1 t.

„Wilma“ 1 t.

„Hrabia-starosta“ 2 t.

tomów 5 na welinie, sprzedaje Księgarnia Centnerszwera (Marżałkowska 147) po niższej cenie **rs. 5 za komplet.** 112

W każdej chwili do wynajęcia

wygodny Lokal fabryczny

wraz z parą do siły 4 koni. Oferty w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. S. 1230. 157

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mej wiadomości, że p. Abram Idelshon, będąc w posiadaniu mego kwitu z dnia 25 Marca 1880 r. na sumę rs. 500, chce takowy zcedować na rzecz osoby trzeciej. — Ponieważ należność z pomienionego kwitu uregulowaną została w dniu 2 Lipca 1880 r., a z ogólnego porachunku p. Idelshon pozostał jeszcze winien rs. 28.05, których dotąd nie zapłacił, na co posiadam dowody, więc ostrzegam, że kwit pomieniony nie posiada żadnej wartości. 156

Józef Bandurski.**ZAWIADOMIENIE!**

Kantor rekomendacji służących.

Jakóba Ogonowskiego,

ulica Leszno № 9 (na dole),

poleca liczną służbę z dobrymi świadectwami, do umieszczenia w Warszawie i na prowincji, a mianowicie: bony, gospodynie, panny-służące, sklepowe, panny do gości, kucharki, młodsze, nianki i slugi do wszystkiego; oraz oficjalistów prywatnych, kucharzy, lokai, parobków, stróży i t. d.—Kantor prowadzony jest pod moim osobistym kierunkiem lat 26! 161

Z uszanowaniem

Jakób Ogonowski.**Ważne!!!**

Kto chce mieć bieliznę wypraną dobrze i elegancko wykonaną.

Kto chce być pewnym o jej nieuszkodzenie pod każdym względem.

Niech powierzy takową mnie, a będzie mieć sumiennie i uczciwie wykonaną.

Bez żadnych dodatków palących i niszczących.

Senatorska 10.

w domu gdzie magazyny W-nych Hersego i Penkala.

Z szacunkiem **LEONARD.**

Specjalna Pralnia Bielizny. 154

Za własne wynalazki i ulepszenia patentowana w PARYŻU

Fabryka Gorsetów**MARIE PAYER,**

(istniejąca od lat przeszło 40-tn)

Krakowskie-Przedmieście № 24,

wprost ulicy Hr. Berga.

Posiada na składzie **Gorsety** począwszy od sztuki po Rs. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i wyżej, stosownie do życzeń oraz kompleksy. Krój gorsetów zastosowany jest krojem do rozmaitych potrzeb higienicznych, a głównie odznacza się**SPECJALNA**

(nie fabryczną en gross.)

18

umiejętnością gorsowania.



KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K^o w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeżączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kulebą w pynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

!MASŁO ROŚLINNE!

Wyrobione z mleka orzechów kokosowych w Londynie, zaopatrzone świadectwem tutejszej Rady Lekarskiej za № 3730, z dnia 12 Grudnia 1889 r. Masło kokosowe jako produkt roślinny, jest zdrowiu nie szkodliwy, gdyż nie zawiera w sobie żadnych przymieszek, nadaje się doskonale do smażenia mięs, ryb i wypieku ciast. Ciasta pieczone na masle kokosowym, zachowują długo swoją świeżość.

Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo
DOM HANDLOWY

BRUNO KAETZLER,

Warszawa, Królewska 8.

Masło to nabywać można w Składowach: pp. Augusta Boye, Nowy-Swiat № 62; J. Bartold, Nowy-Swiat № 41 i Marszałkowska № 138; M. P. Filhera, Franciszkańska № 18; w Bazarze Kolonialnym (Stan. Ursteina), Krak.-Przedm.; M. Kauffmana, ulica Gęsia № 18; S. J. Felsenhardta, Stare-Miasto 38—51. 260R

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe swoim kółkiem, bony niemieckie są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiego, Berga № 6. 411r

Adres: kaucejonowanego biura nauczycielskiego. Ago Józefa Luczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy, nauczycielki, nauczyciele, bony francuzki i niemieckie są do umieszczenia zaraz. 293r

Adres: biura nauczycielskiego Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Francuzka wykształcona udziela lekcji, konwersacji, muzyki. Aleje Jerozolimskie 37, mieszkania 2. 4199

Filolog, ruskim, z uniwersyteckim dyplomem daje lekcje. Bracka d. 5, m. 17. Z. Z. 2467

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka 2 rs. miesięcznie. Angielska. 3 Miodowa. 29754

Lecje rysunku i malowania z gipsów i z natury, oraz malowania na porcelanie, szkło, glinie, drzewie, atlasie i aksamicie urządza. Widok 14. Zastad można między 1—4 godziną, Karolina Szmurlo. 3907

Niemka, nauczycielka z muzyką poszukuje lekcji po 30 kop. za godz. Nowolipki 9, w dystrybucji. 3935

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca niemiecki i francuzki z konwersacją, życzy sobie lekcji lub korepetycji. Hoża 40, mieszkania 6. 4178

Oficer akademik przygotowuje do kadeckich kursów włącznie do 5-ej klasy, również i do egzaminów wolno-wstępujących do wojska 1-ej i 2-ej kategorii, do szkół junkierskich i na praporszczyków zapasowych. Wileza 27, mieszkania 1, od godz. 12 do 3-ej. 429r

Potrzebny korepetytor z francuzkim i niemieckim do niższych klas, za obiady lub 6 rs. mies. Chłodna 36, m. 10, od 5—6. 4035

Potrzebny guwerner, zaraz na wyjazd, z niemieckim i do początków muzyki. Wiadomość: Obozna № 7, mieszk. 16, zastad można do 11-ej zrana. 4174

Potrzebny na wieś korepetytor, student. Zgoda 6, m. 2. Niedziela, od 3-ej po południu. 4226

Potrzebne są do Warszawskiej Cytadeli na godziny nauczycielki: francuzka i niemiecka, zgłaszając się można codziennie od godziny 3-ej po południu. Adres: kancelaria piekarni woj-skowej. 3050

Potrzebny jest korepetytor, znający dokładnie, gramatykalnie język niemiecki lub francuzki. Krótki opis życia z adresem, zastawie w Kurjerze pod „Gramatyka.” 3916

Paryżanka udziela lekcji konwersacji francuzkiej, dla 2-eh lub 3-eh osób, 3 razy tygodniowo (2 godziny) miesięcznie rs. 3. Kar-melicka 17. 3675

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Żurawia 7, m. 3. 4151

Udzielam lekcji literatury, języków: francuzkiego, angielskiego i niemieckiego, z wykładem polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim. Przyjmę także demi-place. Wiadomość: Chmielna 70, mieszk. 1. 3823

Za naukę kroju ofiaruję lekcje muzyki lub francuzkiego. Wiadomość: Orla № d. 9, mieszkania 1. 4187

Za konwersację niemiecką życzę udzielać przedmiotów w zakresie kursu gimnazjum żeńskiego. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod T. 4154

Zyczę sobie dawać lekcje na fortepianie pa-niencie, za przystępną cenę. Kapitulna № 5, stróż wskaże. 4159

Posady i prace.

Buchalter korespondujący językami niemieckim, polskim i ruskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia w interesie handlowym, przemysłowym etc. w Warszawie, za skromne wynagrodzenie. Łaskawe oferty sub „Max” Krucza 25, m. 9. 397r

Buchalterji znajomość ułatwia znalezienie posady, nauki tej wyucza gruntownie W. Chmielewski, Bracka 5. 410r

Chłopiec potrzebny jest do składu wódek. Nowy-Swiat № 70. 4207

Dwoch uczniów bardzo zdolnych do handlu poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty: Kurjer „Uczniowie”. 4138

Do mechanika pierwszorzędnego zakładu dentystycznego potrzebny jest zaraz uczeń. Oferty pismienne proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. X. Y. 4132

Do kwiatów potrzebna panna, specjalnie do Róż. Świętojerska № 17. 409r

Gimnazistka z muzyką i francuskim poszukuje demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer „Teofila”. 3998

Kaucji rs. 1.000. Poszukuję posady subiekta lub w kantorze za skromne wynagrodzenie. Oferty „Frn. 15” kantor Kurjera. 4220

Kontroler potrzebny do dozoru ludzi w nocy na ulicy, nie stary, dobrego zdrowia, mogący parę godzin dziennie zająć się odbiorem pieniędzy, z kaucją 400 rs. Pensja 800 rs. Pierwszeństwo dla byłego podoficera wojskowego. Kantor Zielna 42, codziennie 11 zrana. 4181

Kasjerki lub sklepowej poszukuje miejsca osoba młoda, inteligentna, mogąca złożyć kaucję lub rekomendację poważnych firm handlowych. Oferty: kantor Kurjera Warsz. dla „M. 20.” 4173

Kupiec młody, sprzedawczy handel, poszukuje posady kasjera, woźacza, ekspedytora, oprócz chlubnego świadectwa, może złożyć kaucję w gotówce. Oferty proszę składać J. S. 44. 3927

Miejsca pomocnika buchaltera, inkasenta lub magazyniera ze skromnym wynagrodzeniem, poszukuje młody człowiek, mogący złożyć rekomendację poważnej firmy, obznajmiony gruntownie z rachunkowością, znający prócz polskiego języki ruskim i niemieckim. Oferty proszę składać pod lit. W. W. w kantorze Kurjera Warsz. 3673

Młody człowiek, fachowiec, trzeźwy i pracowity, ze średnim wykształceniem, prosi łaskawych pracodawców o jakakolwiek czynność. Oferty: Szeroka Freta 14, m. 6. 4188

Młody człowiek lat 23, znający interes handlowy, pragnie pracy kantorowej, ekspedytora, ajenta, może w składzie wódek i restauracji. Oferty w Kurj. Warsz. „Praca”. 4175

Ogrodnik żonaty, posiadający chlubne świadectwa i praktykę kilkoletnią za granicą, znający doskonale hodowlę szkółek oraz roślin szklarniowych, ananasów i t. p., poszukuje posady. Smolna № 30. 2688

Osoba młoda, energiczna, wdowa, poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi lub w mieście. Łaskawe oferty przesłać proszę przez Pniów w Oporowie, u Wilkanowicza dla Hadyńskiej. 4194

Osoba poszukuje miejsca w dużym domu do szycia, reparacji, znaczenia, haftu, za swoją maszyną, na prowincję za małym wynagrodzeniem. Ul. Sienna № 91, mieszkania № 7, od 10 do 1-ej. 4168

PORTWEJN GUBONINA

po rs. 1 kop. 40.

Pp. Handlującym odstępuje się rabat.

224R

SKŁAD GŁÓWNY Krakowskie-Przedmieście Nr. 7.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa,
opuściła prasę:

Najnowsza powieść Bolesława Prusa

„L A L K A”

z portretem autora.

Cena 3 tomów rs. 4.

Tegoż autora „Placówka.”

w 8-ciem ozdobnem wydaniu rs. 1 kop. 50.

258r

Osoba z dobrą konwersacją francuską i niemiecką poszukuje na parę godzin zajęcia przy dzieciach. Oferty w Kurjerze Warsz. lit. R. A. 4146

Potrzebne panny uzdatnione zaraz do haftu, za dobrem wynagrodzeniem, Ziota № 60, m. 21. 4094

Potrzebny zupełnie uzdolniony przykroj-czyk, który ma kilkoletnią praktykę. Oferty pod lit. Ch. W. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 423r

Potrzebny jest do handlu subiekt umiejący korespondować biegle po niemiecku i po polsku. Własnoręczne oferty w językach niemieckim i polskim składać w Kurjerze pod lit. A. S. 3947

Potrzebne są zdolne maszynistki i panny podręczne do bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Wierzbowa 2, F. Bobrowski et Urbański. 3931

Panna uzdolniona w krawieczyźnie i białej bieliznie, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca panny służącej. Ul. Szpitalna № 10, mieszkania 8. 3929

Pani i czeladników zdalnych potrzeba zaraz do magazynu. Bracka 10. 3599

Potrzebna zaraz osoba w średnim wieku do prowadzenia interesu handlowego, z kaucją rs. 400. Suma zabezpieczona hipotecznie. Wiadomość: Trębacka № 9, w fabryce rekawiczek. 427r

Potrzebny człowiek do sprzedaży ulicznej z kaucją od rs. 10. Świętojańska № 29, mieszkania 7. 4172

Potrzebna panna do kapeluszy. Leszno 35, pracownia sukien Brade. 4217

Panny potrzebne zdadne do staników i podręczne. Chłodna № 8, mieszk. 11. 4213

Potrzebne do krawieczyzny uczennice na stałe. Trębacka 9, m. 5. 4209

Panna znająca krawieczyznę, króć, szuka zajęcia w prywatnych domach. Koszykowa № 45, m. 8. 4180

Potrzebna jest na wieś panna służąca, wier-na, uprzejma, umiejąca krawieczyznę i szy-cie na maszynie, zdolna do oddawania usług osobie w wieku. Taka zgłosić się może na ulicę Chmielna № 31, na 1-sze piętro, do 9-ej zrana lub od 1 do 3-ej po południu. 4150

Panny do staników i spódnic potrzebne za-raz do magazynu Bogusławskiego. Ulica Za-bia 4. 4161

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Wiadomość: Chmielna № 48, w pralni Lu-dwiki. 3973

Panny maszynistki potrzebne są zaraz do bielizny męskiej. Orla 10, m. 12. 4018

Publi 100 i więcej za wyrobienie posady le-sniczego w Królestwie lub Cesarstwie mło-demu człowiekowi. Dyskrecja zapewnia się. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Sto i wię-cej.” 4015

Pzadca z kaucją 2—3.000 rs. potrzebny do posesji z interesem przemysłowym. Wiadomość (bez pośredników) Rybaki 16, w kanto-rze. 3725

Subiekt cukierniczy, przybyły z prowincji, żąda zajęcia. Wiadomość: Mylina domu № 9, mieszkania 10. 4192

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca me-ble starożytne, brzozy, porcelane, szty-chy. 4124

Biurko orzechowe całe mat, na szafkach, 9 szuflad. Ul. Fabryczna № 18, m. 12. 4012

Billardy do sprzedania używane oraz nowe, w Warszawie, ul. Chmielna № 45, fabryka bilardów Müller. 3658

Binokle, okulary, lornetki, termometry, oraz wszelkie wyroby optyczne „25% taniej” u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Przyj-muje reparacje. 3773

Do sprzedania lisy i popielice bez pokrycia, nowe, za cenę bardzo przystępną. Nowy-Swiat № 88, m. 23. 3758

Do sprzedania suknie i staniki strojne, o-krycia na średni wzrost. Zielna № 15. 3681

Dla panów Piekarzy. Platforma na parę i je-dnego konia, mało używana, zaraz do sprze-dania. Grzybowska № 44, skład węgla. 3551

Dwie krowy młode, mlekodajne, do sprze-da-nia przy ul. Chmielnej pod № 58. 4204

Do sprzedania szeslong za rs. 17. Orla 12, mieszk. 13. 4212

Do sprzedania sukna wełniana balowa, ró-żowa, na osobę szczupłą, wysoka. Ul. Ziota № 65, stróż wskaże. 3920

Fortepian koncertowy Hofera, mechanika angielska, tanio do sprzedania. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 3743

Fortepiany kupuje, sprzedaje, wydzierża-wiam od rs. 3. Książęca 4, Strzelecki. 3748

Faeton parokonnny używany i powozik poje-dynczy w bardzo dobrym stanie. Ulica Śli-ska 36. 3798

Fortepian do sprzedania za rs. 160. Erywań-ska № 2, m. 38, od godz. 9 zrana do 3-ej po południu. 3461

Fortepian czarny, 7 oktav, mechanika an-gielska, używany, za rs. 170. Zgoda 3, mie-szkania 13. 4208

Fortepian ratami sprzedaje, wynajmuje, za-mieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 3336

Fortepiany Hofera, Kralla i Seidlora i pia-nino paryskie Erarda do sprzedania. Resur-sa Obywatelska mieszk. № 2, a także przyjmują się wszelkie reparacje i strojenia. 3479

Fortepiany do sprzedania Marschala, Prom-bergera, Seidlora, Hoża 6, m. 4. 3999

Garnitur, szafy, łóżka, stół, toaleta, biurko, Grzesia, szeslong. Zielna 24. 3622

Indyki, kury bite. Ulica Chmielna № 18, u stróża. 3337

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cen-ników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kupuje, sprzedaje garderobę damską mało u-żywaną. Widok 8. 3682

Kredens, szafa, meble z salonu aksamitem okryte, chomonta krakowskie, siodło damskie są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wileza 27, m. 3. 4176

Karetki i faeton na jednego konia, mało u-żywane, w bardzo dobrym stanie. Nowy-Swiat № 59, mieszkania 4. 3255

Kredens dębowy stylowy bogaty w zakła-dzie stolarskim Sawickiego, ulica Marszał-kowska № 79, do spr edania. 3722

Koszule, kolnierzyki i mankiety poleca bar-dzo tania skład piótna z fabryki „Zyrardów” Marszałkowska № 151, R. Czarniecki i S-ka. 2801

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycyego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm po-dobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 2869

Lancaster tanio. Marszałkowska 62, mieszkanie 6. 4203

Mebel za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkanie 15. 3610

Mebel tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredensy, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3709

Nasiona pastewne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją za siłę kiełkowania i tożsamość gatunku, poleca skład nasion Emila Estreich, Warszawa, stacja tramwajów, Mokotów. Cennik wysła bezpłatnie. 3816

Świeże rasowy, zdolny do rozrodu, tanio do sprzedania. Jerozolimska № 56, Adam pokaze. 4197

Tomany urzędowej roboty po rs. 26, jutą kryte szeslongi po 17. Ul. Żorawia 4, tapicer. 4003

Pianino czarne zupełnie nowe tanio do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 3639

Pianino zupełnie nowe tanio do sprzedania. Chmielna 8, m. 7. 3992

Strzykacz trykotowy pod względem fasonu, elegancji i wykonania bezwarunkowo najlepszy kupować można u K. Mantey. Świętokrzyska 8. 3688

Do sprzedania owce tuczone rasy prostej. Gesia 9, m. inspektora. 3964

Suknia ciemnozielona modna do sprzedania. Stanka 39, m. 11. 4184

Toaletta ozdobna orzechowa do sprzedania. Elektoralna 23, w trzecim podwórzu, u stolarka Kwiecińskiego. 4153

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania zbrzydzka elegancka w guście powozu. Wiadomość: Leszno 60, u stróża. 4193

100 skopów opasowych do sprzedania. Wiadomość: Hoża 5, mieszkanie 22, rano i od 1—3-ej. 4171

Interesa handl. i mająt.

Apteka w osadzie Kunów do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Wiadomość: ul. Sienna № 17, m. 2. 2198

Apteka centralna, blisko kolei i Warszawy, z obrotem 2,500 rs., jest do sprzedania za gotówkę. Lekarz i szpital w miejscu. Wiadomość: Chmielna 61, m. 3. 4160

Będąc kilka lat w większych miastach w Cesarstwie, dawniej w Warszawie, poznawszy praktycznie ten fach, szukam wspólnika do założenia piekarni albo zarządu w jednej z większych firm tegoż interesu. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod wyrazem „Fach 1000.” 4179

Do sprzedania sklep spożywczy oraz 4 komody bardzo ozdobne. Ulica Grzybowska № 22. 3925

Do sprzedania zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Leszno № 50. 3853

Dzierżawa donacyjna pod korzystnymi warunkami do wypuszczenia zaraz. Kapitał potrzebny 10,000 rs. Nowy-Swiat 27, m. 8, rano do 10-ej i od 3 do 6-ej. 3842

Do sprzedania w mieście Górze Kalwarji nad Wisłą włoka gruntu dobrej glebny, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Zielna 26, mieszkanie 25. 4147

Do sprzedania bardzo dobrze prosperujący sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski. Wiadomość: Nowy-Swiat 54. 4155

Dla emerytów. Do sprzedania w m. Radzyminie posesja, dwa domy mieszkalne, z ogrodem warzywnym i owocowym oraz zabudowaniami. Wiadomość: Zielna 26, m. 25. 4148

Do sprzedania restauracja za rogatką Wolską, w lasku na „Czystym”. Wiadomość na miejscu. 4152

Dwanaście godzin drogi kolejną żelazną od Warszawy, w mieście powiatowym, jest do sprzedania 4 dziesięcin ziemi, z których połowa inna na siano, z ogrodem, z ogrodem dobrze urządzone, domem mieszkalnym, oranżerią, stajniami, lodownią etc., wszystko w dobrym stanie, za przystępną cenę, gotówka kilka tysięcy rubli wymagana, pośrednictwo wylęcza się. Wiadomość: Bielańska № 6, u Hiszpańskiego, od godziny 12 do 2-ej po południu. 3989

Do fabryki wyrobów litograficzno-drukarskich, mającej zbyt przeważnie w Rosji, potrzebny jest wspólnik charakteru prawnego, ze znajomością języków, z kapitałem 15—20,000 rs. Reflektujący serjo bliższych objaśnień powziąć mogą u p. Ignacego Jungera, Marszałkowska 129, od 5—8-ej po poł. 3965

Polwark 12-włokowy do wydzierżawienia i od 1-go kwietnia na lat 6, kapitał wymagany łącznie z kaucją i zaplaceniem wartości inwentarza rs. 3,000. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. W. W. 3447

Do sprzedania sklep kolonialny. Freta № 10. 3713

Handel kolonialny do odstąpienia za rs. 500. Wiadomość: Bracka № 8, w sklepie pieczywa. 3970

Jest do odstąpienia skład węgla. Ulica Smolcza № 4, od rogu Nowolipia. Odstępne bardzo tanie. 4117

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: sklep mydlarski, Piwna № 13. 3736

Korzystny interes dla kobiety, dający bez kłagi bardzo przyzwoite utrzymanie, z powodu słabości do sprzedania za przystępną cenę. Interes ten był prowadzony przez terazniejszą właścicielkę przez lat 20 bez przerwy. Pośrednictwo wylęcza się. Wiadomość: Daniłowiczowska № 7, m. 7, od 11 do 3-ej. 4024

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 95. 2727

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43. 4137

Mający 30,000 rs., choćby część wierzytelnością, nabędzie posesję, przynoszącą rocznie 9,000, dług gruntowy. Oferty: „Heski” Kurjer. 4198

Magle są do sprzedania w dobrym stanie przy ul. Długiej № 46. 4182

Majątek ziemski 23 włók, z lasem, pszenną glebą, w pięknym położeniu, blisko kolei, pod miastem gub. kieleckiej do sprzedania. Wiadomość: hotel Saski № 80, od 9 do 12-ej w południe. 4166

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Żorawia № 21. 4131

Mleczarnia krów pięć, klientela wyrobioną, 15 lat egzystującą, do sprzedania. Kiosk, Elektoralna, obok św. Ducha. 372r

Osoba inteligentna, mogąca pożytyć rs. 50, otrzyma w procencie mieszkanie przy przyzwoitej rodzinie z usługą; zwrot kapitału zapewniony. Bracka № 16, tani sklep. 4219

Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem 5,000 do 9,000 rs. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 324r

Pracownia sukien damskich do odstąpienia, miejsce wyrobione, mieszkanie frontowe, parter. Wiadomość: Orla 7, fabryka gorsetów. 4216

Rubli 12,000 do 13,000 potrzeba na dom po Towarzystwie. Twarda 38, u właściciela. Pośrednictwo wylęcone. 3886

Rubli 50,000 częściowo do ulokowania na domy na 7%. Wiadomość: Marszałkowska № 116, w dystrybucji, codziennie między 2 a 4-tą po południu. 3660

Rubli 10,000. Potrzebna jest pożyczka na pierwszą połowę wartości domu w Warszawie. Pośrednictwo osób trzecich wylęcza się. Oferty pod lit. K. S. 10,000 u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 428r

Rubli 1,000 do 10,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszkanie № 9, od godz. 3—5-ej. 4211

Sklep naczyniowy przy ul. Kruczej № 16, z dwoma wystawami, trzy pokoje i kuchnia. Wiadomość u właścicieli szynku naprzeciwko, № 15. 3745

Sklep wiktualny do sprzedania w każdym mieście z powodu wyjazdu w dobrym punkcie. Ulica Smolcza № 50. 3833

Sklep wiktualny do sprzedania. Ul. Elektoralna № 26. 4214

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Nowy-Swiat, róg Alei Jerozolimskiej. 4139

Sklep spożywczo-dystrybucyjny za bezcen sprzedam z powodu nagłego wyjazdu. Leszno № 66. 4162

Wynajem powozów z wyrobioną klientelą, w dobrym punkcie, tanio do sprzedania. Bliska wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 430r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pralnia, Złota № 23, istniejąca od lat kilkunastu. 4200

Za 50 rs. można wejść we spółkę nowego świetnego przedsięwzięcia. Tamże do odstąpienia pozwolenie władzy na interes monopolowy. Chmielna 112, mieszkanie 61, między 3-ią a 7-mą. 4190

Doniesienia osobiste.

Lekarz z małego miasteczka, mający dużą praktykę rozjazdową, katolik, lat 29, brnet, dla zupełnego braku czasu pragnąłby drogą korespondencji zapoznać się z osobą odpowiedzialną na towarzyskie życie. Warunki niezbędne: wiek do lat 25, wykształcenie o ile możliwości lepsze, pochodzenie z uczciwej rodziny i posag od 10,000 rs. Szczegółowe oferty (jeśli wola z fotografiami) składać należy w Warszawie poste-restante dla „Hygienisty”; traktując rzecz mniej poważnie uwzględniane nie będą. Stosowne zawiadomienie otrzyma po miesiącu tylko osoba wybrana. 2943

Młodzieniec lat 23, handlowiec, przystojny, inteligentny, nie mając żadnych prywatnych stosunków, pragnie za pośrednictwem anonsu poznać panią lub wdowę młodą, inteligentną, przystojną, z posagiem kilka tysięcy rubli, którąby zechciała wstąpić z nim w związki małżeńskie. Oferty wraz z fotografiami uprasza się składać poste-restante pod „Paris II”. 2466

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, A. Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrety bez legitymacji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 2319

Apartament na 1-em piętrze od frontu, złożony z 10 pokoiów, pralni, kuchni i łazienki z wszelkimi dogodnościami, odpowiedni również na biuro lub skład towarów, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 2. 4183

Mieszkanie dla kobiety uczęszczającej do majęcia. Warecka № 10, mieszkania 1, z bramy na lewo. 4210

Miodowa 12, u rzadcy, są sklepy duże z lokalami lub bez, oraz mieszkanie od 1 lipca 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia—balkon. 2595

Pokój oddzielny z fortepianem, meblami, usługą zaraz do odnawienia. Leszno 7, mieszkania 14. 3729

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 3692

Przy ulicy Złotej № 55, do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. 5 pokoiów i kuchnia, może być z ogrodem. 3855

Pokój z meblami, usługą lub bez, do wynajęcia zaraz; także łóżko machoniowe do sprzedania. Złota 44, mieszkania 12. 3677

Pokoje umeblowane pojedyncze lub razem, tanio do wynajęcia Świętokrzyska 8, 3. 3690

Potrzebne mieszkanie na parterze 4 lub 5 pokoiów, z meblami lub bez, zaraz, w środku miasta, suche. Wiadomość do kantoru przewozowego p. Zaborskiego, Krakowskie-Przedmieście № 60. 4140

Pokój do wynajęcia zaraz, cichy, ciepły, życie, tanio. Hoża 8, mieszkanie 7. 4224

Pokój duży, elegancki, suchy, widny, przy inteligentnej rodzinie, z samowarem, opalem, oświetleniem i usługą, bez umeblowania rs. 15,—z meblami ładnymi 25 rs. miesięcznie, dla kawalera katolika. Na żądanie może być z całodziennym utrzymaniem. Obejrzeć można każdorazowo, między 5-tą a 7-mą wieczorem. Złota 26, stróż wskaże 4143

Pokój osobny, oraz suterena zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 25. 4163

Pokój umeblowany przy rodzinie, z obiada-mi. Hortensja 5, m. 7. 4218

Pokój z meblami, oraz pomieszczenie dla przyzwoitej panny. Chmielna № 44, mieszkania 7. 4186

Sklepy do najęcia i duży apartament zaraz. Zielna 26, u właściciela. 4167

Składy piętrowe z windą, wozownie, stajnia, duży sklep z kantorem i 2 pokojami, obecnie zajmowane przez biuro techniczne, do wynajęcia. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 425r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulku apolonicznego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 24r

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurtację. Królewska № 3. 4144

Bransoleta złota w krawki z kamieniami lapis lazuli, zgineła na balu w ratuszu dnia 5 b. m. Dama która ją z rąk kelnera odebrała, proszona jest o złożenie takowej w hotelu francuzkim u gospodarza. W przeciwnym razie policyjnie poszukiwana będzie. 4145

Do 25 stycznia 1890 r. do odebrania poste-restante.—Eugène. 4149

Dla Rogiera Stopnica gub. kieleckiego list wysłany. 4202

Edward Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy transport chińskich i japońskich towarów, oraz stale nadchodzącą świeżą chińską herbatę, w oryginalnym opakowaniu, od 2—3 rubli za funt. 2663

Journal Paryżkie ceny podług kursów, abonować nabywać. Kotteckiego ul. Orla № 12. 4189

Kwit na rs. 1,000 wydany przez kantor banku państwa za № 3657, na imię Balbiny Frumkin zaginiony został. Znalazca zechce złożyć takowy do właścicieli onegoż przy ulicy Złotej № 41. 3686

Karolina Ejrysz, która służyła dłuższy czas na Smolnej, niech się zgłosi, w interesie własnym do Antoniego Szulca, Królewska 41. 4157

Kroju sukien i okryć damskich wyucza osoba mająca pozwolenie władzy. Oferty: kantor Kurjera „Krawieczyzna.” 4169

Kosmiderski korektor - stroiciel fabryki „Kerntopfa” przyjmuje strojenie, reparacje. Podwale 4. 4196

Lornetkę teatralną zgubiono we środę, oddawca otrzyma 3 ruble. Aleje Ujazdowskie 35, mieszkania 7. 4177

List dla „Trzech siostrzyczek” znajduje się poste-restante. 4223

Mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Żelazna № 62, m. 20. 4205

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15, zawiadamia sz. panie miasta Warszawy i jej okolic, że przyjmuje do roboty różne suknie i okrycia z materiałów powierzonych jako też i ze swoich, zadość uczyni wszelkim wymaganiom, wykończy bardzo szybko i elegancko, robotą podług paryskich modeli, ceny niskie. W tymże magazynie gotowe suknie i okrycia do sprzedania. Zielna 15, parter. 3976

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat № 14. 3956

Mamka wiejska, bardzo sympatycznej powierzchności, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 4, mieszkania 12. 4093

Nagrody rubli 25, kto da znać o pobycie 13-letniej Antoniny Jarczyńskiej błądzącej, otrzyma powyższą nagrodę od Popiełińskiego. Pańska 88. 4092

Na balu inżynierskim w resursie kupieckiej, zostawiono przy kolacji karton z kości słoniowej na złotym łańcuszku. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Sienną 19, m. 8, za nagrodą pieniężną, jakiej sam zażąda. 4201

Od Ziemianina list odebrałam, odpiszę; listy dla № 5931, dla Czesława na pocztę. 4170

Odpowiedź Ibisowi wysłano.—Litwinka. 4185

Odpowiedź od L. M. Porajowi d 4 b. m. wysłana. 4191

Osoby, które złożyły oferty „Mieczysławowi”, raczą odebrać listy poste-restante. 4153

Pianina do wynajęcia i tamże egzercytować się można. Chmielna № 30, m. 13. 4103

Pończosznictwa wyuczam. Warunki dogodne. Marszałkowska № 139, m. 13. 4165

Przyjmuje uczeni do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Mazowiecka 2, mieszkania 22, wiadomość od 12 do 6-ej. 3737

Pianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Wspólna № 18, mieszkania 8. 3794

Pracownia sukien i okryć Heleny, Nowy-Swiat 26. Od sukni z dodatkami rubli 6. Wyucza kroju za rs. 6. 227

Specjalny skład koszy, koszyków, wózków i wózków dziecięcych, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1565

Strojenie fortepianów, pianin, oraz reparacje przyjmuje, Waligórski. Erywańska № 9. 4206

Tanio doskonałym krojem stanki trykotowe, pończochy, skarpetki. Marszałkowska 129, oficyna. 3949

Wyżół czarny bez odmiany, ceter, zaginał. Odprowadzić: Królewska 47. 4022

Wypożyczam na bale, wieczorki i wesela lampy, świeczniki, kandelabry, żyrandole serwis stolowy, talerze, półmiski, geridony, wazon, kieliszki, szklanki, dzbany do kruszonów, kosze do owoców i t. p., po bardzo umiarkowanej cenie z dostawą do domu i zabranie, prztem polecam do ubrania salonu bukiety Makarta i wieńce. Skład lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna, F. Kozłowski. 6r

Znany powszechnie od lat wielu z cen przystępnych magazyn wszelkich niezbędnych w gospodarstwie artykułów T. Kozłowski, przeniesiony został z Senatorskiej do domu Neprosa na Wierzbowa № 8, do gmachu teatru, wprost Nicałej. Filja: Bracka 25. Przyczem ostrzegam, że żadnej innej filji nie posiada! — Poleca bilety wizytowe, litografowane i drukowane a la minute—roboty drukarskie, adresy, zaproszenia, menu i t. p. Papier listowy, monogramy, dewizy, herby, których jest do wyboru 3,000 st. pl. na stali rżniętych (jedyny komplet w Warszawie). 4021

Zgineła wyżółca, ceter czarna. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą do sklepu L. Kunickiego, Bracka 25. 4225

8 rs. kurs kroju, najnowszym ułatwionym systemem francuzkim. Marszałkowska 109, mieszkania 4. 2321